11075

III

Bibl. Jag.

Bibl. Jag.

Lwów dnia 10 Sierpnia 1869.

Jaśnie Oświecona

Najjaśniejsza Pani Hrabino!

Pierwszym mojem obowiązkiem było Najjaśniejszej Pani Hrabinie za tę doświadczoną łaskę ku mnie złożyć, ale nagła febra, która mię zmusiła, do szpitalu pujść, była tą przeszkodą, mego nienatychmiastnego podziękowania. Po wyjściu ze szpitalu, byłem u lokaja Pani Hrabiny, i prosiłem go o audjencję u Najjaśniejszej Pani Hrabiny, lecz Jan dał mnie odpowiedź że Pani Hrabina nie przyjmuje. Więc dlatego składam moje dzięki u nużek Najjaśniejszej Pani Hrabiny, za te wyświadczone dobrodziejstwa, i za tę dobrą radę które Wielmożna Pani Hrabina mię listownie uraczyć raczyła. Niech Pani Hrabina będzie pewną że tę rodzicielską radę ja jak długo żyć będę w sercu zachowam

i Najwyższego Naszego Pana Boga
o zdrowie i długie lata ~~po~~ w
modlitwach moich codziennie proszę.

Te macierzyńskie postępowanie
Najjaśniejszej Pani Hrabiny ku mo-
jej osoby, ośmiela mię proś-
bę do Wielmożnej Pani Hrabiny
załączyć.

Mój Ojciec mówił mnie przed
kilkoma miesiącami, że mnie tak
długo nie chce widzieć jak długo
mnie jako offizera nie zobaczy.
a ponieważ, ja w tym miesiącu
egzamin offizerski zdałem, więc
~~i~~ z tego powodu do pierwszego
Września wszystkie moje rzeczy
jako offizer mieć muszę, więc,
ośmielam się nadużyć łaskę
Jaśnie Wielmożnej Pani Hra-
biny, o przysłanie mnie 80 fl
którę należytość ja Pani Hra-
binie razem z tamtą sumą
na rozkaz ~~Pan~~ Jaśnie Wielmoż-
nej Pani Hrabiny, razem z
mojem przedstawieniem się

jako nowy porucznik pod mojem świętym offizerskim słowem honoru wzrucę

Niej Jaśnie Wielmożna Pani Hrabina daruję że Panię Hrabinę moją prośbą utrudzam, ale niech Jaśnie Wielmożna Pani Hrabina daruje, ale moje większe zaufanie do łaski Jaśnie Wielmożnej Hrabiny, jest daleko większe, jak do mojej całej familii, ponieważ ja wiem że ja do Jaśnie Wielmożnej Pani Hrabiny z taką prawdą, zaufaniem, wdzięcznością piszę jak do mojej własnej Mamy.

Całując rączki i nóżki Najjaśniejszej Pani Hrabinie za te dobrodziejstwo ku mnie wyświadczone, i zawdzięczając Pani Hrabinie moję do tych czasową exystęcię. piszę się oczekując, kilka liter odpowiednych od Jaśnie Wielmożnej Pani Hrabiny

Jaśnie Wielmożnej Pani

Hrabiny.

najniższym sługą

Michał Prey

Offiziersaspirant.

Adres do mnie

jest

Michał Prey.

c. k. Kadet w szkole dywizyonowej

obok Koszarów Artillerji

Lwów dnia 13 Sierpnia

Jaśnie Oświecona Pani Hrabino!

Pierwszym mojem obowiązkiem było Jaśnie Wielmożna Pani Hrabino, podziękować Pani Hrabinie za wyświadczone mnie dobrodziejstwo, ale frybrę, którą sobie z powodu zaziębienia, dostałem zmusiła mnie pójść do szpitalu. Po wyjściu ze szpitalu chciałem osobiście złożyć Jaśnie Wielmożnej Pani Hrabinie dzięki, ale lokaj Pani Hrabiny mówił mnie że Pani Hrabina nie przyjmuje. Dlatego składam pisemnie dzięki za wyświadczone dobrodziejstwo, które Jaśnie Wielmożna Pani Hrabina była łaskawa mnie wyświadczyć. Niech Pani Hrabina będzie przykonaną, że ja w codziennych moich modłach, naszego Pana Boga o zdrowie i o długie życie Jaśnie Wielmożnej Pani Hrabiny proszę. ~~Temu~~ Jaśniej Wielmożnej Pani Hrabinie mam całą dotychczasową czystecię zawdzięczyć

Dziękuje Jaśnie Wielmożnej Pani Hrabinie za udzieloną mnie rodzicielską radę, i niech Jaśnie Wielmożna Pani Hrabina będzie przykonaną, że jak długo będę żyć, na te dobrodziejstwa i na tę radę w mojem sercu będę pamiętać i zachowywać.

Jaśnie Wielmożna Pani
Hrabino

Daruj Pani Hrabina, jeżeli się ośmielam jeszcze jedną prośbę do miłosiernego i dobrego Serduszka Pani Hrabiny wzrócić, ale dobroć, politowanie się nad biednym człowiekiem ośmiela go, udać się do dobroci Jaśnie Wielmożnej Pani Hrabiny.

Pierwszego Sierpnia zdałem egzamin na officera. A ponieważ pierwszego Września mam zostać officerem, a teraz officerowie aż po dekrecie pieniędzy na mundur dostają a ja teraz

zapewnie, na rozkaz naszego Ministra wojennego, że ci którzy najlepiej egzamin zdali, do Widnia według przedstawienia jechać muszą, a ja pomiędzy temi jestem, a mnie mój ojciec zakazał, pierwej się w domu nie pokazać, dopóki nie zostanę officerem, więc z tego powodu udaję się do dobrego serca Jaśnie Wielmożnej Pani Hrabiny, o urzyczenie mnie 80 fl., ✝ za które pieniędzy podróż jako i też wszystkie rzeczy co dla Officera potrzebne są, a zaręczam Panię Hrabinę że ja pod moim świętem słowem przysztem officerskim że ja tę sumę z 130 fl na rozkaz Jaśnie Wielmożnej Pani Hrabiny najdalej do 15 Września wzrucę

Oczekując łaski i odpowiedzi Jaśnie Wielmożnej Pani Hrabiny piszę

aż do śmierci

najwierniejszym i wdzięcznym

sługą

z najgłębszym uszanowaniem

Michał Frey Kadet.

Adress do mnie jest
następujący.

C. K. Kadet

Michał Frey.

w Szkole dywizionalnej
obok Koszarów Artillerji.

Jaśnie Oświecona!
Wielmożna Pani Hrabini.

Te mnóstwo Dobrodziejstw, które Wielmożna Pani Hrabina wyświadcza, ośmielają mnie udać się z prożbą do Wielmożnej Pani Hrabiny.
Ponieważ ja tak z moją familią jako też z mojemi rodzicami w bardzo naprężonym stosunku żyję, a mię w tych dniach bardzo wielkie nieszczęście trafiło, które, Wielmożnej Pani Hrabinie wyjawię.
W tych dniach poruczone mnie były 50 fl od mojego kapitana, którę Sumę miałem odnieść do

kancelaryji rachunkowej naszego Regimentu. Te pieniądzy dałem do mojego stolika, które aby na dzisiaj odnieść do kancelaryji, chcąc odnieść do kancelaryji, sięgnąłem do stolika, w tym patrzę dalej a pieniędzy nie było. Szukałem zaraz po całej kassarni ale nadaremnie.

Jaśnie Wielmożna Pani Hrabino, Wybaw mnie Pani Hrabina od tego mnie grożącego nieszczęścia, jeżeli się o tym kapitan dowie, te nieszczęścia może mnie na przyszłość moją całą karierę popsuć

Wielmożna Pani Hrabino bądź Pani moją wybawicielką, i

uracz mnie Jaśnie Wielmożna
Pani tę kwotę pieniędzy,
którę należytość ja na rozkaz
Wielmożnej Pani Hrabiny w
przeciągu dwóch miesięcy z
niedozgonnym podziękowaniem
wzrucę, tylko proszę Jaśnie
Oświeconą Panię Hrabinę o tym
wypadku Nikomu zmiankę
robić

Budując
na dobroczynność Wielmożnej
Pani Hrabiny piszę.

Z
najgłębszym
uszanowaniem
najniższy sługa
Michał Frey
C. K. Kadet

Adressa do mnie jest

C. K. Kadet.

Michał Frey

w szkole Dywizionalnej

obok Koszarów Artillerii

na Gradeckim.

Lwów Dnia 17 Sierpnia

Jaśnie
Wielmożna Pani Hrabino!

Jaśnie Wielmożna Pani Hrabina tyle dowodów Swojego ludzkoprzyjacielskiego serca tyczących się mojej osoby okazała, że ja tylko na to myślec muszę, aby się Jaśnie Wielmożnej Pani Hrabinie za wyświadczone dobrodziejstwa wdzięcznym okazać.

Jednakowoż ostatnia potrzeba zmusza mię, u Jaśnie Wielmożnej Pani Hrabinie znowu pomódz szukać. O Boże jaka to u mnie bida, nie mam ani nawet rzeczy, których bym mógł zastawić, a żadna możliwość aby przy wojsku co zarobić. Co ja mam począć Komu mam moją nędzę wyjawić. Nikt nie wie Jaśnie Wielmożna Pani Hrabino, co to jest, w takim położeniu być jak ja.

Do Jaśnie Wielmożnej Pani Hrabiny udaję się! Do Jaśnie Wielmożnej Pani Hrabiny prowadzi mnie moje serce! przez dobroć Jaśnie Wielmożnej Pani Hrabiny odważyć się zdała.

Jaśnie Oświecona Pani Hrabina jest ta jedna godna i szlachetna osoba na tym świecie, której ja moje położenie odkryję, bez zaczerwienienia.
Jak Jaśnie Wielmożna Pani Hrabina na rzecz, mój stosunek względem mojej familiji. Mój ojciec jak długo nie chce mnie widzieć w swojem domu, dopóki nie zostanem officerem. Teraz, kiedy zdałem egzamin na officera Teraz jako officer potrzebuje pieniędzy na moje equipirung, więc, zwracam się Jaśnie Wielmożna Pani Hrabino! Zwracam się Pani Hrabino jeszcze raz mojego położenia! i przyszłej mnie Jaśnie Wielmożna Pani Hrabino 80 fl

Nie mam się bać, że Jaśnie Wielmożna Pani Hrabino, mnie za naprzykrzającego i moję prośbę za przesadzoną trzymać będzie; Jak dobrze ja ale, szlachetne usposobienie Jaśnie Wielmożnej Pani Hrabiny znam, przykro mnie przecież że ja aniołka dobroci Jaśnie Wielmożnej Pani Hrabiny tak często naturzyuać muszę. O rzekłym mógł na tym świecie jaki moment znaleść, w którym bym mógł moją wdzięczność ku osobie Jaśnie Wielmożnej Pani Hrabiny okazać i publicznie Jaśnie Wielmożna Pani Hrabina może przez to moje szczęście i lepsze postępowanie uskuteczniści może Jaśnie Wielmożna Pani Hrabina być przekonaną że ja na rozkaz Jaśnie Wielmożnej Pani Hrabiny

tę Summę razem z tamtym
t.j. 1315 fl najdalej do 15 Wrześ-
nia wzrucę, ponieważ jako
officer dostanę zaraz od cesa-
rza 800 fl. wspomorzenia.

Czekając o łaskawą odpowiedź

Pisze

Jaśnie
Wielmożnej Pani
Hrabiny.

z
najwyższym szacunkiem
najniższy
sługa
Michał Frey
offiziers-Aspirant.

Czerniowce Dnia 27 Października

Jaśnie Oświecona Pani
Hrabino

Lekkomyślność moja i złe sprawowa-
nie zawiodło do tego mojego ojca że
mnie oddał do wojska do Czerniowiec.
Tu mnie okropnie źle idzie.
Do tego złego powodzenia trafiło mnie
nieszczęście.
W nocy ukradziono mnie ptaszki, buty
guwer. Wszystko to jest erarialne.
Za chodzę jak wariat, płaczę, bo
nie mam co za nieszczęście mnie czeka
jeżeli to nie odkupię.
Jaśnie Wielmożna Pani Hrabino
przebacz Pani Hrabina, bo wiem
dobrze, że nadużywam dobroć Pa"

ni Hrabiny, ale ja wiem i je-
stem przykonany i buduję na to
że Jaśni Wielmożna mnie i w
tym razie nie opuści.
Jaśnie Wielmożna pani Hrabina
już mnie raz z nieszczęścia wy-
bawiła, ja to nigdy nie zapomnę
jak długo żyć będę.
Jaśnie Wielmożna Pani Hrabino
błagam u nużek pani Hrabiny
wybaw mnie Pani Hrabina od tego
nieszczęścia i przyszlej mnie Pani
Hrabina 20/6 do Czerniowiec, bo
innaczej mój los jest (Stokhaus).

Uniżony sługa
Michał Frey

Adressa moja jest
Michał Frey c. k. Kadet-Kapral
w Czerniowcach

6go Maja. 1866. 11

Jestem tak śmiałą zachęcić Panią Hrabinę Dobrodzikę do iednego dobrego uczynku: syn moiey przyiaciołki Konsyljarzowey Dzierżyńskiey występnie iutro to iest w poniedziałek w operze Marcie która to sztuka przedstawiona będzie na iego benefis. My, chociaż rzadko do teatru uczęszczamy, będziemy, a ia szczęśliwą się uczuię gdy mi się uda namówić Panią Hrabinę, bo w razie gdyby wiele miejsc niezaiętych zostało

miał by ten młody człowiek
zamiast zysku niemałą stratę
w dodatku. —

Przepraszaiąc serdecznie Panią
Hrabinę Dob: za moią śmiałość
łączę wyraz najgłębszego uszanowania zostaiąc na zawsze

Pani Hrabiny Dobrodziejki

najwdzięcznieyszą Sługą

W. Frey.

Mąż mój i dzieci rączki Pani
Hrabinie całuią. —

BATH

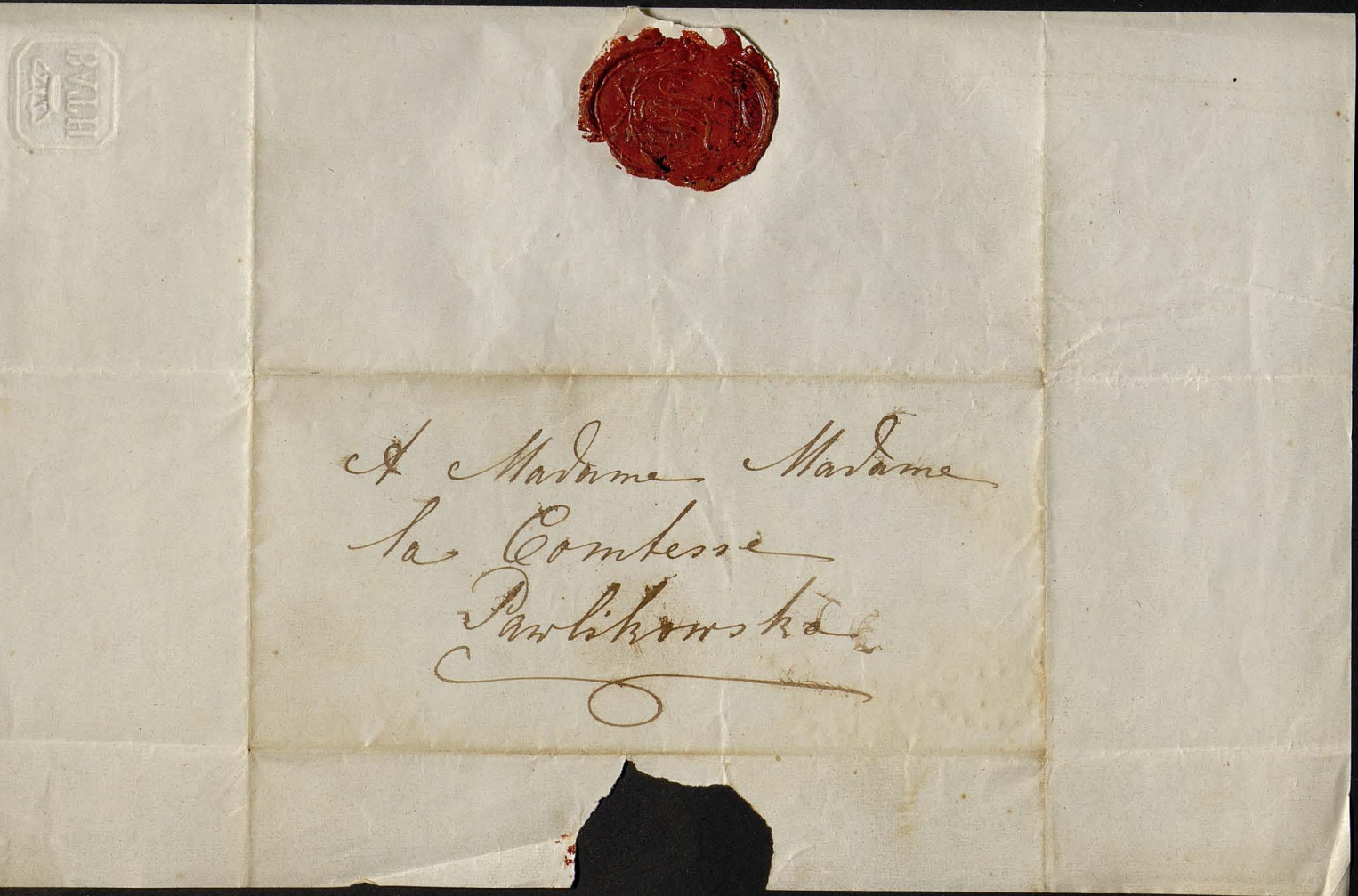

A Madame Madame
la Comtesse
Pavlikowska

O Zaręczynach
naszej Córki Maryi
z Konsyliarzem
Józefem Wangiem
mamy zaszczyt uwiadomić.

Dnia 26 Maja 1866. we Lwowie.

Józef i Walentyna Frey.

Ośmielona tysiącznemi dowodami dobroci Pani Hrabiny Dobrodziejki odważam się na nowo stać się Jey natrętną. — Chcąc moim dzieciom sprawić przyjemność którey rzadko używaią, wybieram się dziś z niemi na bal garnizonowy, w nowem zabudowaniu Domsa odbyć się maiący. Do Pani Hrabiny Dobrodziejki uciekam się z prośbą, aby raczyła pozwolić nam łaskawie swego ekwipażu, do zawiezienia nas tam, przed ósmą i odstawienia nas o trzeciey godzinie na powrót. — Jeżeli

prośba moia wyda się
zbyt śmiałą, niech mi ią
Pani Hrabina przebaczyć raczy
ze zwykłą swą dobrocią i nie usuwa
na dal swych łaskawych względów

swey Wielbicielce
i Słudze
W. Frey.

d. 16. Lutego.
1867.

Mąż mój i dzieci rączki
Pani Hrabinie Dobrodziejce
całuią. ——

Madame Madame
la Comtesse
Henriette Pavlikowska
née Comtesse Dziedusycka.

Dnia 26. Maja. 1867. 16

Najszanowniejsza Pani

Hrabino Dobrodziejko!

Laskawe wezwanie Pani Hra-
biny Dobrodziejki, tak mile
nas poruszyło, że wielki żal
miełbyśmy do każdej innej
osoby, która niweczac nasze plany
odjęła by nam słodką nadzieję, po-
dziękowania za nie ustnie Pani
Hrabinie Dobrodziejce. Niestety!
stało się tak, lecz osóbka która

nam stanie na przeszkodzie iest
bliska sercu naszych, iest przytém
cierpiąca, niemożemy zatém gniewać
się na nią, chociaż nas tak
wielkiey przyiemności pozbawia.
Moia córka Marynia, telegra-
fowała dziś do nas, iż wieczorem
o 8mey godzinie, nieodwodnie
do nas przybędzie; po tak dłu-
giem niewidzeniu, przykro by
iey było, gdyby zamiast uradowa-
nych iey przybyciem twarzy naszych
mury by się tylko przywitały.
Jeżeli Pani Hrabina Dobrodziejka

pozwoli, będziemy mieli zaszczyt
służyć iey za dni kilka, wraz
z naszą drogą Marynią, która
za największe szczęście sobie
poczyta, po tak długiey
przerwie ucałować szanowne
Jey rączki. —

Przepraszaiąc stokrotnie
Panią Hrabinę Dobrodzieykę
iż Ją śmiem trudzić moią
bazgraniną, piszę się

z głębokiem uszanowaniem

Pani Hrabiny Dobrodzieyki
najposłuszniejszą Sługą
Walentyna Frey.

Jaśnie Wielmożney
Hrabinie
Henryce Pawlikowskiey.
w miejscu.

6. Czerwca. 1862. 18

Łaskawa Pani

Hrabino Dobrodziejko!

Sabinka i ja ręciki Pani Hra=
bino Dobrodziejce całujemy dzię=
kuje za łaskawą pamięć o nas.
Cieszemy się na te chwile
które z najmilszem dla nas
towarzystwie Pani Hrabiny Dobro=
dziejki przepędzić będziemy mogły
i podług Jej rozkazu będziemy
się starały być na oznaczoną
godzinę gotowe. – Maryśnia
ze żalem odjechała z powodu

iż ią ominęło szczęście ucało-
wania rączek Pani Hrabiny
Dobrodzieyki. W Niedzielę były-
śmy obie w celu złożenia
Jey naszego uszanowania
lecz oświadczono nam iż Pani
Hrabina Dobrodzieyka z domu
wyiechała. —

Przyłączaiąc od męża
i dzieci moich ucałowanie
szanownych rączek Pani
Hrabiny Dobrodzieyki, piszę
się na zawsze z winnem
uszanowaniem wdzięczną
Jey sługą
Walentyna Frey.

Jaśnie Wielmożney

Strabinie z Strabiów

Dziedzyckich Pawlikowskiey

w miejscu.

Najszanownieysza Pani
Hrabino Dobrodzieyko!

Wróciłam we Wtorek od Maryni która mi zleciła serdeczne ucałowanie złożyć na rączkach Pani Hrabiny Dobrodzieyki; co nie omieszkam za pierwszem widzeniem uskutecznić. — Pomału ściągamy wszyscy do ogniska domowego; ieszcze tylko Sabinki moiey braknie nam do kompletu. Lecz i ią dziś wieczorem mieć będziemy.

Wraca koleią z Kołomei.
Prosiła listownie aby ocze=
kiwać ią na dworcu. Aby
spełnić iey życzenie, uciekam
się iak niegdyś, do serduszka
Pani Hrabiny Dobrodzieyki
prosząc o łaskawe pozwolenie
nam swego ekwipażu na
czwartą godzinę. — Zepsuła nas
Pani Hrabina Dobrodzieyka
swoią dobrocią, którey teraz
bez końca nadużywamy,
za co najmocniey przeprasza=
iąc, całuię Jey rączki, pisząc

z najgłębszem uszanowaniem

Pani Strabiny Dobrodziejki

najuniżeniejszy Wielbiciel

i Sługa

W. Frey

28/9 867

Pour Madame
la Comtesse
Henriette Pawlikowska
née Comtesse Dziedzicka
chez elle

22

12/2. 868.

WALENTYNA FREY

Całuiąc rączki Pani
Hrabinie Dobrodziejce

./.

iestem znowu tak
śmiałą upraszać o ła=
skawe pozwolenie nam
pojazdu na ósmą godzinę.
Rzadka dobroć Pani Hrabiny Dob:
może iedynie wyexkuzować moią odwagę.

Najszanownieysza Pani

Hrabino Dobrodziejko!

Zasłużyłam na wielką naganę zatrzymując tak długo u siebie Żurnale łaskawie przez Panią Hrabinę Dobrodziejkę przedostatnią razą mi przysłane. Uniewinniać się nie śmiem bo sama niewiem iaką wymyśleć exkuzę, i chyba moią pamięć oskarżę, która mię z wiekiem i z wzrastaiącemi kłopotami opuszcza. O przebaczenie proszę i spodziewam się ie uzyskać znaiąc dobre serduszko Pani Hrabiny Dob: i łaskawe Jey względy dla nas. Jutro, ieżeli Pani Hrabina przyiąć

nas raczy, układamy sobie złożyć
iey osobiście nasze uszanowanie.
Dziś zasełam Jey ucałowanie
rączek od męża mego, dzieci i odemnie,
pisząc się z najgłębszem uszanowaniem
Pani Hrabiny Dobrodziejki

najwdzięczniejszą Sługą

dnia 26go Września.
1868.
we Lwowie.

W. Frey

Żurnale późnieysze które świeżo
otrzymałam od Pani Hrabiny Dob:

pozwalam sobie zatrzymać. Dawnieysze załączam. Rachując na nieskończoną dobroć Pani Hrabiny Dob: zostawiam ieszcze u siebie dwie tabelle z formami należące do tych ostatnich. —
Będę się starała wszystko razem iak najśpieszniey odesłać. —

Pour

Madame la Comtesse

Pawlikowska

née Comtesse Dziedusycka

dnia 5go Maja
1869.

Łaskawa obietnica którą
nam Pani Hrabina Dobrodziejka
uczyniła, że przyozdobi przytomno-
ścią swoią orszak weselny Sabci
niezostawia nam nic więcey
do życzenia. Ośmielam się tylko
oznajmić Pani Hrabinie że
ślub odbędzie się 8go Maja
w Sobotę o 7mey godzinie
wieczorem. O w pół do siódmey
oczekiwać będziemy upragnio-
nego dla nas przybycia naj-

szanownieyszey Jey
Osoby. —

Od męża mego i dzieci
ucałowanie rączek załączam.
Ja umieszczam zapewnienie
nieograniczonego szacunku
i poważania pisząc się
Pani Hrabiny Dobrodzieyki

najprzychylnieyszą
Sługą
W. Frey.

Pour Madame
la Comtesse
Henriette Pawlikowska

Najszanownieysza

Pani Hrabino Dobrodzieyko!

Dziś iest dzień tak miły dla Sabci, tak wiele znaczący dla nas, że każden kogo tylko natura, tak iak Panią Hrabinę, obdarzyła czułem sercem, wzniosłem uczuciem, nie zdołałby nam nie odmówić aby nas odmowną odpowiedzią

nie zasmucić. Na
tey więc podstawie, ośmielam
się przedłożyć moią prośbę,
przemówić do czułego serca
Pani Hrabiny Dobrodziejki
za biédakiem, któren wczoraj
ze łzami błagał mię abym
mu protekcyi moiey nie
odmówiła. Tym biédakiem
iest Franciszek kucharz
któren przygnębiony zmartwieniem
z powodu że zasłużył sobie
na niełaskę Pani Hrabiny
Dob:, bez nadziei odzyskania

Jey względów, do tego ieszcze
słaby, w okropnem zostaie
położeniu, niemógłszy sobie
w tak krótkim czasie wy=
naleść żadnego innego przy=
tułku. Za nim więc obie=
całam się wstawić do Pani
Hrabiny Dob: będąc pewną
że w dniu dzisiejszym więcey
ieszcze iak kiedy, uwzględnić
raczy Pani Hrabina Dob:
moią prośbę i pozwoli mu
zostać w dotychczasowem
iego pomieszkaniu, póki
innego schronienia sobie

nie wyszuka. —

Rączki całuię, przepraszam za moią śmiałość, a przedewszystkiem cieszę się niezmiernie na wieczór, na tę miłą chwilę, w którey będę miała słodycz powitać Panią Hrabinę Dob: w gronie naszem weselnem.

Dozgonnie najprzychylniejsza i najszczersza Sługa

W. Frey.

8go Maja
1869

29

Dnia 14go Lipca 1869.
w Złoczowie

Najszanowniejsza Pani
Hrabino Dobrodzieyko!

Prawdziwa czcicielka Pani Hrabiny Dobrodzieyki ośmiela się przesłać Jey tysiące najszczerszych życzeń. Jeżeli Pan Bóg obdarzyć raczy Panią Hrabinę, trwałem zdrowiem, długiem życiem i najsłodszą pociechą z ukochanych wnucząt, natenczas uczuję radość w sercu, bo powyższe moie życzenia spełnione zostaną. — Wkrótce będę

miała szczęście złożyć
osobiście uszanowanie moie
Pani Hrabinie Dobrodzieyce
bo najdaley za tydzień wracam
do Lwowa. — Aż do tey
miłey chwili polecam się
łaskawym względom i pamięci
Pani Hrabiny Dobrodzieyki.
Zawsze z iednakowem uczuciem
najwyższego szacunku i
poważania —

Pani Hrabiny Dobrodzieyki
najwdzięczniejsza i
najprzychylniejsza Sługa
W. Frey.

31

23/9. 869.

WALENTYNA FREY

Zasyłaiąc swoie uszano=
wanie naydroższey Pani

Hrabinie Dobrodzieyce
zapytuie się czy może
mieć szczęście służyć Jey
dziś ze swoią familią.

Madame Madame

la comtesse

Henriette Pavlikovska

ici

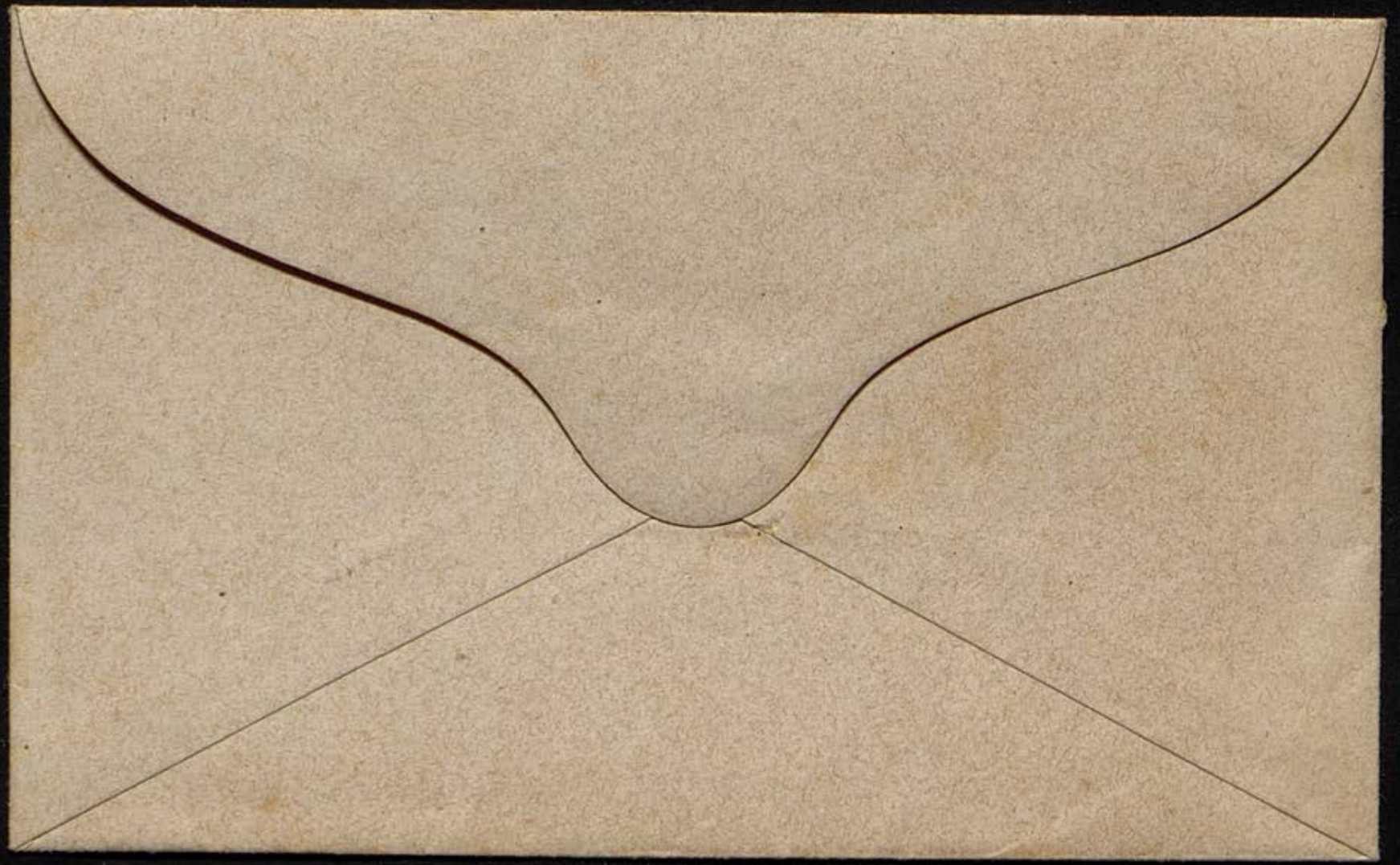

Najdroższa Pani
Hrabino Dobrodziejko!

Ośmielam się posłać do Pani Hrabiny Dob: młodą dziewczynę która mi się właśnie iako pokojowa nadarza. Do czesania i do prassowania zdaie mi się że będzie bardzo zręczną. Przytem iest zwinna, usłużna a co więcey iak wszystko religijna i moralna. Zaręczam za nią że nie znajdzie się u niey podobna korrespondencya iak u tamtey ostatniey o którey

mi Pani Strabina wspomnata.
Miło by mi było gdyby się
do usług Pani Strabiny Dobrodziejki
przydała. Dziewczynina obowią-
zana by mi była za wynale-
zienie dla mnie tak staranney
i dobrey Pani.

Polecam się najlepszemu
sercu drogiey Pani Strabiny
Dobrodziejki pisząc się z naj-
głębszem uszanowaniem i najwyższego
szacunku Pani Strabiny

Dobrodziejki

najprzywiązańszy

Sługa

W. Trey

8/10 869.

we Lwowie.

Pour Madame
la Comtesse
Parkhowska

35

d. 17. Kwietnia
1873.

Łaskawa Pani
Hrabino Dobrodziejko!

Moie zaufanie w dobroci Pani Hrabiny Dob: musi być bez granic, kiedy mię nie odstrasza, niepomyślny skutek prośby którą niedawno temu przedłożyła Pani Hrabinie Dob: córka moia Sabcia. Lecz żądanie Sabci było może zbyt wielkie, moia prośba zaś zamknięta w daleko szczuplejszych granicach, może naturalniejszą i lżejszą do

wypełnienia wyda się
Pani Hrabinie Dobrodzice.
Otóż na tey podstawie ośmie=
lam się zapukać do najlepszego
serca Pani Hrabiny Dob: któ=
rego życzliwość i przychylność
dla mego nędznego iestestwa
iuż tyle razy miałam sposob=
ność wyprobować. — Syn mój
transferowany został obecnie
do Brodów gdzie, spodziewamy
się iż osiągnie wkrótce urząd
zapewniaiący pomyślną dla
niego przyszłość. Do kwoty
którą przeznaczyłam na

oporządzenie iego z tego powodu;
braknie mi ieszcze 50. fl.
a niechcąc aby mąż mój wie=
dział o tym nowym wydatku
udaię się do względów łaskawey
Pani Hrabiny Dob: z prośbą
i zapytaniem czy nie raczyła
by przyiść mi z tą kwotą
na pomoc. Zdaie mi się iż
niepotrzebnie zapewniać Panią
Hrabinę iż dłużek ten święcie
w kilku miesiącach zwróco=
nym Jey będzie. W moich
żyłach płynie za nadto
poczciwa krew, abym spocząć

mogła, nim złożyłszy łaskawie
pożyczony mi grosik w ręce
Pani Hrabiny upewnić Ją
będę mogła o dozgonney
moiey wdzięczności!
Chcąc aby cała ta okoliczność
została na zawsze taiemnicą
dla męża mego, śmiem prosić
łaskawą Panią Hrabinę aby
mi odpowiedzi przez własnego
służącego nie dawała, bo w
podobnym razie, mogłaby łatwo
przesyłka Jey dostać się w iego
ręce. O piątey godzinie wyszlę
służącą moią do Pani Hrabiny
po odpowiedź którą Łaskawczynia
moia choć w dwóch słowach
udzielić raczy najprzywiązańszey
swey Sługi
W. Frey.

Najłaskawsza Pani

Hrabino Dobrodziejko!

Wyrażaiąc Pani Hrabinie Dobrodziejce, najserdeczniejsze zobowiązanie za przysługę którą najgodniejsza Jey Osoba raczyła mi wyświadczyć, wyprowadzaiąc mię z chwilowego małego ambarasu, ośmielam się doręczyć tem czasowie 20. fl. a conto łaskawie pożyczoney mi kwotki, którą staraniem moiem będzie wkrótce uzupełnić. —

Przepraszaiąc najmocniey Panią Hrabinę za dawne grzechy mego syna, miło mi iest zaręczyć

Jey, iż Michał obecnie całkiem
się przeistoczył. Pieniędzy nie
marnotrawi, robi się oszczędnym
i akuratnym, i jeżeli mu Bóg
w zamysłach jego dopomoże,
żyje niesawodnie, najpierwszy
grosz oszczędzony, na spłacenie
długu, który kiedyś, bez mojey
wiedzy tak lekkomyślnie u
łaskawey Pani Hrabiny zaciągnął.
Daj Boże, aby ten czas, dla
mojey pociechy prędko nastąpił!
W tym tygodniu, układamy
sobie stroje nasze na ślubowanie
najjaśniejszey Pani Hrabiny

Dobrodziejce; proszę zatem o łaskawe oznaczenie nam dnia, w którym odwiedziny nasze, niedogodności łaskawey Pani Hrabinie ~~by~~ nie sprawią. —

Z najgłębszem uszanowaniem

Pani Hrabiny Dob:

d. 9go Lipca.
1873.

najprzychylniejsza
Sługa
W. Frey.

P. S. Stokrotnie upraszam o zachowanie tajemnicy w obec męża mego, względem wyżwspomnioney okoliczności. —

39

Valentine Frey

Zasyłaiąc uszanowanie
nasze Pani Hrabinie Dob.

ośmielam się zapytać
czy będziemy mogli służyć
Jey dnia jutrzejszego.

1/8 874.

à Léopol. ce 15. Juillet 1875.

Bien chère Madame la Comtesse!

Permettez que je Vous présente aujourd'hui, mes voeux les plus sincères. Puissent ils s'accomplir à la lettre, et puissiez Vous Madame la Comtesse jouir, pendant bien des années encore, d'un bonheur sans mélange, et entourée de Votre chère famille, entendre un jour, résonner à Vos oreilles, le doux titre de bisaïeule. — Ayant épanché mon coeur, et prononcé les sentiments, que je nourris pour Vous bien chère Madame la Comtesse, je passe sur le chapitre de l'obligation que je Vous dois, et pénétrée de reconnaissance pour le service que Vous m'avez rendu alors, avec tant de bienveillance, j'ose Vous faire mes plus

vives excuses, pour le retardement dont je me rends coupable. Esclave de circonstances, je mange malgré moi et contrairement à mes principes, à la parole, que j'avais cru alors pouvoir remplir si scrupuleusement. — Faites moi pourtant la grâce, bien chère Madame la Comtesse, de ne pas me considérer, comme un débiteur frivole, contractant des dettes à la légère, mais comme une personne, qui fière de l'estime dont Vous l'honorez, tâchera de la conserver toujours, et dont le premier soin, sitôt que les circonstances lui seront plus favorables, sera: de Vous prouver par son exactitude / que je suis / que Vous n'avez pas mal placé Votre confiance.

Nous formons le projet d'aller Vous rendre nos hommages un de ces jours. Veuillez de grâce nous désigner, Madame la Comtesse quand

notre visite pourra Vous causer le moins d'embarras. —

J'ai l'honneur d'être pour toujours avec la plus haute considération et l'estime la plus parfaite Votre, Madame la Comtesse

la plus humble et

la plus reconnaissante

servante

Valentine Frey.

Jaśnie Wielmożna Pani

Hrabino Dobrodzieyko!

Tak liczne dowody przychylności i łaskawości któremi Pani Hrabina Dob: w obchodzeniu się zemną nie szczędziła, a które głęboko w mem sercu wyryte, niczem się ani zatrzeć ani zagładzić nie dadzą, czynią mię i dziś śmiałą i odważną do obarczenia najszanownieyszey Pani Hrabiny Dob. prośbą całkiem nowego rodzaju, która może Panią Hrabinę zadziwi lecz pewnie Ją nie rozgniewa. Uspokaja mię w tym względzie przekonanie o najlepszem sercu Pani Hrabiny Dobrodziejki. Przystępnie zatem bez ogródki do rzeczy: Moie dzieci wymogły na mnie gorącemi prośbami obietnicę, iż towarzyszyć im będę na wieczorek Kassynowy. Bytność

moia w towarzystwie liczniejszém
i świetnieyszém wymaga i staranniey=
szey toaelety, a ponieważ ia przez
ostatnie sześć opłakanych lat, znaczo=
nych dla mnie rozpaczą, żalem i go=
ryczą, rozbrat formalny ze światem
uczyniłam i sądziłam że nigdy iuż
ze samotności nie wyjdę, wyszłam
także ze wszelkich strojnieyszych
ubiorów których dawniey czułam potrzebę.
Dziś zdecydowałszy się w dwóch dniach
na tę projektowaną zabawę która iuż
w tym tygodniu ma się odbyć, nie=
zmiernie mało mamy czasu do przy=
gotowania. Dzieci moie swoiem ubra=
niem zaięte niemaią czasu zaiąć
się matką, aby ią iakoś ubrać podług
prawideł mody i świata. — Ucieczka

zatém moia do Pani Hrabiny Dob: z prośbą
aby raczyła pożyczyć mi na ten wie=
czór iakie ciemne, właściwie czarne
okrycie to iest mantylkę; lecz nie
koniecznie z teraźnieyszych, bo całkiem
modny krój nie zgodził by się z moiem
sędziwem ubraniem — Nie potrzebuię
upewnić Panią Hrabinę Dob: że
ubior łaskawie mi pożyczony, żadnemu
uszkodzeniu nie ulegnie. — Z naj=
większą wdzięcznością zwrócę go natych=
miast po odbytym wieczorze. —

Jeszcze raz przepraszaiąc stokrotnie
łaskawą Panią Hrabinę Dob: za
śmiałość z którą się do Niey udaię,
piszę się z niezmiennem nigdy
uczuciem nieograniczonego szacunku

16go Stycznia 1877.

Pani Hrabiny Dobrodzieyki
najwdzięcznieyszą Sługą
Walentyna Frey.

WALENTYNA FREY

Obraliśmy dzień dzisiejszy
aby Najświętszemu Sercu

Hrabinie złożyć nasze
uszanowanie, lecz wpierw

ośmielamy się zapytać
czy odwiedziny nasze nie
przeszkodzą w innym iakim
projekcie?

45

Valentine Frey

NÉE FONTANA

żemy mieć intro szczęście
złożyć Jey nasze uszanowanie.

46

W razie łaskawego zezwolenia
prosilibyśmy o pojazd na
w pół do siódmey godziny.

WALENTYNA FREY

Proszeni dziś iesteśmy ze
Sabińcią naszą na wesele.

Gdyby najszanowniejsza
Pani Hrabina Dobrodziejka

raczyła pozwolić nam ekwipażu
swego aby tam dojechać bylibyśmy
nieskończenie Jey wdzięczni a Sabinia
za pierwszem widzeniem stokrotnie
drogie Jey rączki by ucałowała.

47

WALENTYNA FREY

Czy możemy mieć szczęście
służyć dziś Pani Hrabinie
Dobrodziejce.

48

Valentine Frey

avec ses filles.

p. f.

168

Jaśnie Wielmożna Pani
Dobrodziejko!

Jeżeli Jaśnie WWPani Dobrodziejka raczy sobie przypomnąć, w jakich względach byłem przez cały przeciąg 20: letniego mego pobytu w Starżawie u Nieboszczyka JWWPana, - jaką była i jest zawsze moja przychylność ku Skarbowi, jak w czasie gwałtów które gromada Starżawska przez napadnięcie na pastwisko dworskie „Zrąb" wyrządziła, stronę Skarbu trzymałem i na korzyść Jego świadczyłem, i jak mnie przez to i przez przekonanie się o wielkiej mej życzliwości ku Skarbowi, JWW Nieboszczyk Pan polubił, nad wszystkich innych Swych arendarzów przenosił i dobrem moim zająć się przyobiecał: tedy zapewne JWWPani Dobrodziejka udzieli wiarę słowom, które poniżej skreślam, słowom które nie pochodzą z jakowej nienawiści, ale które jedynie życzliwość moja ku Skarbowi donieść, mnie przyniewala:

Żyd Eisig Fuss, brat mój, arendarz z murowanej karczmy z Hurka, trzymał dawniej arendę w Pozdziaczu. Tam się na niego kradzieże w Skarbie popełnione pokazali, za które miał nawet pójść do kryminału, ale że później szkodę wynadgrodził, więc go JWW Nieboszczyk Pan nie dał do kryminału, ale go przez to, i że w każdym względzie

/.

nieprzychylność jego ku skarbowi spoznał, z Pozdziaczа wydalił i jak najsurowiéj zakazał, aby go nigdy więcéj ani noga jego w tém skarbie nie stanęła. — Starał się potém tenże brat mój o arendę Bucowską, ale go nie przypuszczono w skutek powyższego zakazu. — On, gdzie był tylko arendarzem, zawsze coś zbroił: w Sielcu spalono go trzy razy, w Małnowie także trzy razy go spalono, zewsząd wychodzi w procesie z skarbem, teraz w Husku także zaczął proces z JWWPanem Borowskim. Z mowy i osoby zdaje się bydź porządnym człowiekiem, ale spoznać go bliżéj, dopiéro nierzetelność i złe postępki jego wydadzą się. — I taki to zbrodniarz stara się teraz, jak się dowiaduję, wcisnąć się do skarbu Wledyckiego. —

Chcąc więc okazać, że jestem życzliwym sługą skarbu tutejszego, robię to przedstawienie JWWPani Dobrodziejce, a rzetelność tego mego doniesienia nietylko W. Komissarz i W. Rachmistrz, ale nawet cała okolica a szczególnie były Komissarz W. Zawałkiewicz zaświadczą. — Byłbym osobiście JWWPanię Dobrodziejkę od zajścia w interess z tym człowiekiem przestrzegł, ale że ~~zniwa~~ robota

/.

w polu, więc do Lwowa odjechać teraz nie mogę. —

Zasyłając wyrazy najgłębszego uszanowania, zostaję

Jaśnie WWPani Dobrodziejki

najniższym sługą

Joël Fuss arendarz z Starżawy

Starżawa dnia 1. Lipca 1853. —

ub. Hersza i Noela Fussa dopiero wylano z dzierżawy Starżawy w r. 1919 i ja jeszcze proces przeciw nim (skuteczny) prowadziłem

Mt.

51

4/VI 1864

Hochgeborne Gräfin!

Da ich Sie hochgeborne Gräfin, mit meiner Gegenwart nicht incommodiren will, überhaupt nicht zu sprechen sind, der Haus-Inspector nur alle Quartal einmal zu sehen ist, bin ich gezwungen mit diesen Zeilen zu belästigen.

Durch vieljährigen Gebrauch drohen zwei Öfen dem Einsturz. Zu kleinen Reperaturen bin ich verpflichtet. Daß ich aber neue Öfen setzen lasse, können und werden Sie hochgeborne Gräfin nicht verlangen. Ich bitte demnach anzubefehlen, damit zwei neue Öfen in meiner Wohnung gestellt werden, widrigenfalls ich dieselbe mit Ende August verlassen müßte.

Mit besonderer Hochachtung beehrt sich zu zeichnen

Euer gräflichen Gnaden

unterthäniger Diener

Gaus General Major

Lemberg, den 4ten Juny 1864.

52

Lwów 3/III 1855

Wiadomo jest, że szczodrobliwością Towarzystwa Dobroczynności istnieją dwie dobroczynne instytucye, to jest: Zakład niesienia ubogim pomocy i Zakład wychowania osierociałych dziewcząt. Ich użyteczność uznałaś WWMCPani, skoro zapisawszy swe imie w poczet przyjaciół ludzkości, pozwoliłaś do summy na utrzymanie pomienionych Zakładów potrzebnéj, wrachować już naprzód kwoty przez Siebie przeznaczone.

Gdy w bieżącym roku zaszły zmiany tak w osobie Przełożonéj, jakoteż Dam Wydziału, a z tąd powstać mogła niepewność co do miejsca wnoszenia ofiar przyrzeczonych, przeto Wydział tegoż Towarzystwa widzi się spowodowanym zawiadomić, iż odbiorem przypadłych ofiar, których zwleczone uiszczenie, szczególnie w teraźniejszych drogich czasach musiałoby stać się nader dotkliwém, zajmować się będą Damy Wydziału i Sekretarz Towarzystwa.

We Lwowie dnia 3. Marca 1855.

Maria Hr. Gołuchowska

[illegible]

Sekr.

Wielmożnej Jlenryce
z Jlrabiow Dzieduszyckich
Pavlikowskiej

54

Lwów d. 17° Sierp: 870

De Henryk P

Jaśnie Wielmożna Pani Dobrodziejko

Okoliczności są tego rodzaju iż Republikana za którego Towarzystwo 150 fl dawało a ja w ów czas niechciałem – dziś go za 120 odstąpię; są niestety chwile w których i najwytrwalszy charakter nagiąć się musi!

Dołączam katalog z tego roku w którym był na wystawie aby łatwo zestawić cenę: chcąc w tam tym roku sprzedać Nr 39. – musiałem się trzymać z Nr 47, czego w ówczas dokazałem.

Przyjdzie czas że ta głowa będzie miała wartość znaczną. Jeżeli więc JWielmożna Pani Dobrodziejka nabyć tęż głowę łaskawie raczy to upraszam o odpowiedź na którą mój chłopiec czeka; przepraszam zas że sam téj rzeczy załatwić niemogę bo odejść od roboty w połowie niepodobna.

Zostaję z wysokiem poszanowaniem JWielmożnej Pani Dobrodziejki Sługą

Z Grabowski

Julia z Dzieduszyckich Gromnicka, d. 14 Apr. 832. Lwów

56

14/4 32

Chcze Henriette. Czy nie pierwszy to będzie
List ktory odbierzesz iuż u siebie? ieżeli
tak iest, może też y z pierwszych będę w
twoiey pamięci, czym bym była bardzo za-
dowolniona. Choć nie bardzo pewna adressu
aby cię nieomylnie doszedł, nie chcę so-
bie odmówić ukontentowania zgłoszenia
się do ciebie kochana Kuzynko y uściska-
nia cię serdecznie, ile że y z konferencyi
dość długich z Kl. mam ci co donieść.
Już to wystawiasz sobie że nieukontento-
wania iest troche, ale przy tym na moie
usilne wstawianie się iak naymocniey-
sze przyrzeczenie że będzie się starać o
przebaczenie, y podług tego co potrafi
wyrobić u twoich Rodziców będzie się sa-
ma stosować bo (mowiła) dla Sł. nie
chciałabym się z L. poróżnić, żądała
adressu mego na Wieś w celu pisania
iaki skutek wezmą przedsiebrane przez
nią kroki &c. &c. wczoray rano przyięła
mnie w swoim gabinecie zastałam
rozłożone papiery, z konwersacyi mówiła

1832 14/IV

pisze dziś do L. y doniesie ci, naturalnie bardzo
podziękowałam, bo też y bardzo rada bym
chcze Henriette przydać ci się na co.
Twoia Mama miała mowić M. co od niey
wiem: / powinna by była H. kiedy iuż taki
krok zrobiła po Szlubie przyiechać do
mnie &c. Evel. cię uskuzowała.
Była także wzmianka że Mama ambaras-
sowana co z twoiemi rzeczami robić? mó-
wiłam; odesłać; na to M. dobrze kiedy tak
mowisz ale byle H. nie odesłała nazad, ma-
iąc Je za nic warte zatrzymania &c. odpo-
wiedziałam; że w żadnym przypadku byś tego
nie uczyniła, ile żeś mi nawet wspomi-
nała że masz od niey kilka ładnych sukien
których ieszcze nie nosiłaś &c. mówiła;
prawda że miała; więc się odeszle kiedy
tak mowisz, y powiem L. żem się ciebie
o to pytała. Niewiem chcze Henriette co
ty na to powiesz, ale mnie się tak zda-
wało aby umysły ułagodzać, y w tym
mnie utrzymay. Co będę daley wiedziała
od M. nie zaniedbam ci donieść, a ty mi
chcze Henriette o swoim zdrowiu y powo-
dzeniu a Fancia mówi o Hafftkach.

M. mi mowiła że tylko na kilka dni przy-
iechała y mało kogo przyimuie.
W Poniedziałek 16go z Corkami wyieżdżam na
wieś. Moy adress ieżeli go chcesz iest.
p. Leopol Meryszczów à Podusilna, bar-
dzo kontenta będę mieć o Tobie wiadomość,
a teraz że ci się moy List y tak za długi
musi wydawać, kończę chere Henriette
na nayserdecznieyszym cię ucałowaniu.
Moie Corki tysiączne ci łączą uściskania
pauvre Fanie son petit avait fini une
heure avant notre arrivée sur les
lieux, dwa razy był opłakany. Adieu
très chere Henriette Votre dévouée
Julie Gromnicka
z Dzieduszyckich
Corka Wolfryana

Suchawola 14. Czerwca 861.

58

Jaśnie Wielmożna Pani
Dobrodzieyko!

Pamiętałem o zleceniu Jaśnie Wielmożney Pani Dobrodzieyki, i wystarałem się dzierżawcę który ma chęć wziąść Milno w dzierżawę, iest to wprawdzie żyd, ale bardzo podściwy ~~bogaty~~ pewny, spokojny, i bogaty człowiek, którego znam iuż od dawna, i dużo z niem miałem interesów, iestem pewnym że jak z JWPanią ukończy interes, będziesz JWPani Dą miała spokój, i akuratną wypłatę tenuty, = dnia 21. albo 22 = a najpóźniey 23go t: m: osobiście Go JWPani Dę przedstawię w Lwowie, i dopomogę do ukończenia układu. = Jeżeli JWPani iuż wydzierżawiłaś Milno, proszę o łaskawe zawiadomienie mnie o tem, bym darmo tego człowieka do Lwowa nie trudził = Przy tey sposobności łączę wyrazy naiwyższego szacunku i poważania, JWPani Dę Sługa.

adres do mnie p: Złoczów, Teofil Gumowski Brody, w Suchcywoli.

59

Jaśnie Wielmożna Pani

Z powodu rozpisanego na 21 b.m. wyboru posła w Złoczowie, udaję się do JW Pani z prośbą o podpisanie tu dołączonego Pełnomocnictwa

Wyborcy tutejsi mają dotychczas tylko dwu kandydatów na myśli jako to Adama Ks. Sapiehę i pana Bogdana z Zadworza — dotąd trudno jeszcze odgadnąć za którym zobudwa szala się przeważy bo zdania zdają się dość równo podzielone

Może JW Pani zechce mię zawiadomić jakie jest Jej w tym względzie życzenie i czy za Księciem czy za Bogdanem zleci JW Pani swojemu pełnomocnikowi głosować

1864 18/IV

Ja będę we środę przyszłą na nara-
dzie przedwyborczej w Złoczowie
więc może by JWPani raczy-
ła przesłać mi podpisane tu
dołączone Pełnomocnictwo
swoje pod adresą

Henryk Gurski w Złoczo-
wie w biurze Wgo Michała
Morawieckiego c.k Notarjusza

~~Bied~~ ~~w~~ który to przesyłać raczy
JWPani dołączyć kartę legitima-
cyjną jeżeli ta JWPani z Urzędu
Złoczowskiego doręczoną została
jeżeli zaś nie to się jej duplikat
na mocy Pełnomocnictwa
z urzędu wydobędzie

Biedny młody dzierżawca Mil-

na jest ciągle chory, zdaje mi się
że to suchoty – a jeżeli tak jest
nie przeżyje biedaczysko przyszłego
marca.

Łączę wyrazy najgłębszego sza-
cunku i poważania jako
Jaśnie Wielmożnej Pani

uniżony
sługa
[illegible]

w 18/11 869

z Zatoriec

Jaśnie Wielmożna Pani!

Wielu niesienia pomocy rodakom naszym, którzy w dopiero co ukończonej wojnie „niemców przeciw niemcom" rany odnieśli, obrany został komitet, na walnym zjeździe tutejszo-powiatowych mieszkańców odbytym 11 sierpnia b.r. i uchwalono, by każden właściciel ziemski bez różnicy posiadaczy obszarów większych czy włościańskich kontrybuował na fundusze poddane temu komitetowi pod zarząd, w pierwszym miesiącu po 2 centy a w następnych po 1 cencie od 1 guldena podatku gruntowego i domowego a że Milno płaci rocznie z dominikalnych obszarów 487 f 91 cent

5/VIII 1866

więc wypada do zapłacenia w pierwszym
miesiącu 9 f 76 cent w następnych zaś
miesiącach jak długo szpital w Za-
łoźcach istnieć będzie po 4 f 88 cent

Komitet nasz złożony z właścicieli
Zagórza Kutyszcz kilku księży obud-
wu obrządków - c.k. naczelnika powiatu
i mojej osoby - poprzydzielał każde-
mu ze swych członków po kilkanaś-
cie miejscowości zobowiązkiem zbiera-
nia tych datków - a gdy mnie między
innemi przypadło Milno, więc będąc
z końcem przeszłego miesiąca na chwi-
lę we Lwowie, miałem zamiar oso-
biście służyć JW Pani -

Żałuję mocno, iż tak krótko bawiąc
we Lwowie, niemogłem znaleźć sposob-
nej chwili, dla służenia JW Pani
zwłaszcza gdym się był dowiedział
od Darowskiego iż JW Pani miała

list od wielce dla mnie cennego a za-
nego Jej syna — byłbym się mógł do-
wiedzieć o stanie jego zdrowia po-
wodzeniu i kiedy też raz na zawsze
do nas — do kraju powróci?

Gdy jednakże niemało dla mnie pożą-
dana przyjemność, służenia JWPa-
ni osobiście, tą razą mię ominę-
ła, niepozostaje mi — jak dopełnia-
jąc włożonego na mnie przez wybór po-
wiatowy obowiązku mojego, upraszać
JWPanią listownie; — JWielmożna Pani
raczy łaskawie, zalecić zarządzającemu
w Jej majątku Milnie, Panu Rogalskiemu
by wypłacił na wsparcie rannych bez-
zwłocznie do rąk moich 9 f 76 cent
a zaś w następnych miesiącach, tak
długo jak długo to samo inni tutejszo
powiatowi posiadacze czynić
będą, po 4 f 88 cent. każdomiesięcz-
nie

Czas na czasie nie stoi — niedawno temu gdyśmy zbierali szarpie i bandaże na rany odniesione w ojczystej sprawie naszej — zgraje zbirów austryjackich wpadały do zaciszy naszych domowych a gdzie takowe przydybały zabierały je i konfiskowały nam — a dziś my sami zakładamy szpitale dla austryjackich żołnierzy, którzy krew przelali w najniedorzeczniej rozpoczętej i podobnież przeprowadzonej a wcale nas nieobchodzącej wojnie — Na! może to postępowanie za ewangelicznem "kto na cię kamieniem tyś nań chlebem" wyjdzi kiedyś nam na pożytek —

Przepraszając ze śmiałem tą rozwlekłą pisaniną moją zmarnować JWielmożnej Pani, tyle czasu, który byłby na co lepszego mógł być zużytym, śmię tylko dodać, iż nazawsze pozostaję z najgłębszym uszanowaniem —

Jaśnie Wielmożnej Pani

Bródek pod Załoźcami
5 Sierpnia 866

uniżonym i gorliwym sługą Wnorski

63

Jaśnie Wielmożna Pani!

Przyjechawszy w tej chwili do Lwowa, odsyłam ze spolowanych w Mileńskich lasach dwa zające – jako małe wywiązanie się z długu dozwolonej mi łaskawie przyjemności polowania w lasach Mileńskich. Od jutra stoję na rozkazy JW Pani jako Jaśnie Wielmożnej Pani

uniżony

sługa

[illegible]

d. 14/2 867

14/2 1867

65

Jaśnie Wielmożna

Pani!

Z polecenia JWPani, pokazywał mi Pan Rogalski plan Domu w Milnie wybudować się mającego. Rozkład tego domu wydaje mi się zupełnie odpowiedni i praktyczny. Choć może za łodny dla żyda; ależ budując dom w takim majątku jakim jest Milno, niewypada się oglądać na obecne położenie tej wsi i przypuszczać że przecież kiedyś ten

majątek

1867 22/III

wróci w posiadanie i Administracyję prawowiernych chrześcijan — i wedle tego plan domu zastosowywać —

Ztrąciwszy wartość już przygotowanych materjałów w ilości 1000f i nieliczące wartości dębowego budulca — którego dostarczą lasy Wileńskie sądzę że ostateczne wykończenie tej budowli będzie JW Pana Dobr jeszcze półpiąta do pięciu tysięcy kosztować —

Że żyd dzierżawca zapewne nagle niebędzie o wykończenie tego domu bo zresztą niema on do tego przyznanego sobie kontraktem prawa więc dałoby się ten koszt na parę lat rozłożyć — co niezrobiłoby

w corocz

wcześniejszym domowym budżecie
JW Pani tak znacznej różnicy
jak gdyby przyszło się tę sum-
mkę w jednym roku wyłożyć
Uczyniwszy w ten sposób zadość
życzeniu JW Pani i wyraziwszy
co do tej budowli moje niekom-
petentne zdanie, miłe
mi skorzystać z tej sposob-
ności ku przesłaniu dla
JWielmożnej Pani Dobr
wyrazów wysokiego szacunku
i poważania jako
Jaśnie Wielmożnej
Pani Dobr

uniżony
sługa

Brodek 22 Marca 867

Henryk Gurski

Wielce Szanowna Pani Hrabino Dobrodziejko!

Łaskawe względy jakiemi Pani Dobrodziejka raczyłaś zawsze obdarzać moją rodzinę i szczególnie mię, dozwalały mi zazwyczaj ustnie wynurzyć Pani Hrabinie to co mi ciężyło na sercu. Ja teraz nie jestem w stanie tego uczynić; nie byłam nigdy w życiu w podobnem położeniu ani nie mam siły przezwyciężyć ból serca mego. —
Pani Hrabina wiesz o strasznem nieszczęściu jakie z powodu postępowania brata męża mego trafiło nas wszystkich. Majątkowy jak zawsze tak i nadal stoi nieposzlakowany wszelkiej czci i zaufania godny musi atoli pod tym moralnie jego dotyczącym ciosem wraz z ojcem tyle bolesnych tyle zabijających wrosić razów że widocznie życie nam obmierzło, że egzystencja fizyczna staje nam się niemożebną. Ja zaś czuję że brak mi odwagi i chęci do dalszego życia pod takie=

1/-

okolicznościami. Niedawno serce moje zostało ranione utratą najdroższego skarbu mego, mego najukochańszego dzieciątka, srogo serce i dusza cierpiały, a dzisiaj nowe nieszczęście nas nawiedza; o! to za dużo dla serca ludzkiego!!

Cała publiczność miasta czuje dla męża mego i teścia najżywszą ciągle powtarzaną sympatję. Lecz cóż z tego. Szwager mój podpisywał teścia i męża mego na wexlach, za które obydwóch będą fantować i egzekwować, gdyż nie są w stanie ich spłacić ponieważ te trochę co posiadali dali mu na życie w obczyźnie dokąd uciekł. Kroki te przeciw nim będą dalszemi ciosami śmiertelnemi. Mąż mój bowiem jakdotychczas ciężką, pilną uczciwą pracą musi żyć z zaufania publiczności bo innego sposobu życia nie ma. A jakże więc spodziewać się możności utrzymania siebie mnie i dziecka jeśli materjalnie przez weksle których nie podpisywał będzie zniszczony, moralnie zdyskredytowany zupełnie. — A przecież i żyć musimy; a pytanie z czego te wydatki życia codziennego w tem tak boleśnem przejściu opędzę wtrąca mię w rozpacz. —

Pani Hrabino Dobrodziejko! Jedną mam Panią Dobr. która zdoła wybawić mnie dziecko moje i najukochańsze=

/.

szego poczciwego męża mego od nieuniknionej zguby.
Z otwartem bolejącem sercem żony kochającej, i ma-
tki, udaję się do Pani Hrabiny z prośbą usilną
ratuj nas Pani ludzi biednych ale uczciwych,
ratuj nas Pani Dobrodziko pożyczając nam kwotę 1000 fl.
na ratowanie od grabieży męża mego na uniknienie
hańby! Mąż mój młody, przy pomocy Pani Hrabiny
dźwignie się wkrótce, da Pan Bóg praca jego będzie
pewnie z czasem wynagrodzoną, i słowem uczciwem zarę-
czamy że dług ten zwrócimy. —

Od Pani Hrabiny zawisło całe szczęście mego życia,
tak wymarzone, tak błogie dotychczas szczęście któ-
re tak niezasłużenie tak strasznie bez najmniejszej na-
szej winy zostało stargane. — Wiem że Pani Hrabina
z przyczyn rozumem łatwo pojąć się mogących możesz
odmówić tej mojej prośbie, ale serce Pani Hrabinie
pewnie powie że nieszczęśliwym niewinnym istotom
dać pomoc, jest czynem nadewszystko szlachetnym.
Taka jest moja prośba. Nie jestem w stanie wynurzyć
ją ustnie, bo wiem że w takim razie albo radość
albo żal zbyt silne wrażenie na mnie by zrobiły.

./.

Tak skreśliłam co czuję, i składając los mój dziecka i najdroższego i najniewinniej nieszczęśliwego męża mego w ręce Pani Hrabiny, całuję stokrotnie rączki i proszę byś Pani Dobrodzika w każdym razie odpowiedź mi dać raczyła.

Zostaję z wyrazem głębokiego szacunku

Pani Hrabiny unizona

Sabina z Frejów Hillbrichtowa.

Lwów 24 List. 1872

59

Sabine Freg

12/7 867

IMIENIN.

Lwów 5go Grudnia.

Wielmożny Panie!

Za pośrednictwem hr. Jabłonowskiego otrzymał
w upłynionym miesiącu wzory powozów Pana
Fabrykanta Weisera, z których to wzorów wy
„wszy najlżejszy mianowicie Nro 3. według oz
„czenia tychże, za cenę 900. Złr a.w. bez wal
upraszam Wielmożnego Pana do którego m
Pan Jabłonowski dał adres, o zajęcie się obst
„waniem tegoż; — obicie wewnętrzne życzę sobie
koloru piaskowego. na który to cel przesełam
Pana w załączeniu jako zadatek Złr 200. z og
należytości za przysłaniem rzeczonego powo
za pobraniem pocztowem się ujszczę. —
Wzory powozów z podziękowaniem odsełam

Zostaję z winnym Szacunk
z hr. Dzieduszyckich
Henryka Pawlikow

71

1° Listopada 1868

Jaśnie Wielmożna Pani Dobrodziejko!

Stosownie do otrzymanego zlecenia, dowiedziałem się, iż najlepsze powozy dostarcza Weiser, ale chcąc kupić porządny i trwały powóz, trzeba takowy obstalować i przysłać zadatek. Powóz obstalowany może być zrobionym za sześć do siedmiu tygodni.

Przesyłam więc JPani Dobr. trzy wzory od Weisera, z których jeden największy numer 2gi lżejszy a N° 3 najlżejszy. — Powóz podług każdego z tych trzech wzorów kosztuje tu na miejscu dziewięć lat reńskich bez pakunków — za pakunki to jest dwie walizy osobno płacić trzeba 30 fl, kto takowe

obstaluje. —

Gdyby Sobie JPani Dobr. życzyła obstalować Powóz podług Jednego z przysłanych wzorów — to proszę przesłać Zadatek i wzory pod Adressą tu załączoną: (a w każdym razie proszę o odesłanie wzorów) Herr Kajetan v. Barącz

Wien Brandstätte Gasthof zum Stern,

a najdalej za siedem tygodni powóz obstalowany będzie mógł być odesłanym do Lwowa.

Żałuję mocno że osobiście Interes ten nie będę mógł załatwić, ale za dni kilka to jest 7go Listopada wyjeżdżam do Rzymu i dopiero w pierwszych dniach Stycznia wracam do Wiednia. —

Racz JPani Dobrodziejka przyjąć wyrazy Wysokiego szacunku i poważania z którym zostaję powolnym sługą Józef Jabłonowski

Z Pragi 15° Marca 833 r.

Felix Jaworniczka z Hussowa

Że od wyjazdu naszego z Gallicyi niepisaliśmy do Medyki, niepochodzi to bynajmniej z tąd, abyśmy o niej zupełnie zapomnieć mogli — a i to samo nawet że teraz piszę jest tego dowodem — Niebędę się usprawiedliwiał brakiem czasu, lub podobnemi równie oklepanemi, jak fałszywemi w tem razie wymówkami: wolę raczej przed wolnemi od uprzedzeń ludźmi, szczerze wyznać rzetelną przyczynę t. i. że niemamy w ogólności wielkiej passyi do pisania listów, a tem bardziej za rzecz mniej potrzebną uważamy, daremnie trudzić kogo niemi a poczęści i siebie, i gdy się ma bardzo mało interesującego do udzielenia —

Wszakże, niechcę sobie dziś odmówić tej przyjemności, abym na dzień Imienin Kochanej Cioci, niemiał Jej przesłać życzeń naszych nie dla jakiej formalności, ale żeby przynajmniej pismem, nagrodzić sobie to że ich osobiście złożyć i dzień ten równie jak i dawniej inne równie miło w Medyce przepędzić niemożemy — Nierozpisując się szeroko, życzemy K. Cioci w ogólności wszystkiego, co tylko sama sobie życzyć może —

Lecz w pożyciu z tak dobrym mężem,
mało Jej podobno z jednej strony do życzenia
pozostaje: dałby tylko P. Bóg aby w stosunkach
z Mamą, pomyślna nastąpić mogła zmiana —
a my między innemi i tego najszczerzej
życzemy — Może przybycie Tytusa do tego
się w części przyczyni — Widzieliśmy go tu
przez parę dni w Pradze, i niejedną przyje-
mną mieliśmy gawędkę — Miło nam było
poznać w niem człowieka, który z pra-
wdziwą korzyścią wyjrzał za granicę nasze-
go Ciemnogrodu —

W powodzeniu naszem, od przyjazdu tutaj
nic niezaszło nadzwyczajnego; chciano nas
w prawdzie pomimo formalnych paszportów,
i spokojnego sprawowania się, koniecznie z tąd
wypędzić, pod pozorem że nie mamy Brodt-beschäftigung;
lecz to pochodziło tylko ze zbytecznej gorliwości
niektórych osób, a za staraniem P. Albertowej
pomyślnie się zakończyło i siedziemy nie-
zaczepiani od tąd, trudniąc się wyłącznie naukami —

Czujemy
nierówni
i za te
o tem
nie, inn
byleby ty
nania tr
o paszport
z. m. s
się nas
niej mo
niech za
dowinie
Jej nie
mniej ma

Czujemy dotkliwie ~~i~~ to, że w powyższem celu,
nierównie korzystniej gdzie indziej moglibyśmy
i za te same pieniądze bawić, i pisaliśmy
o tem do Ojca — Niemoże on bydź natural-
nie, innego przekonania w tem względzie,
byleby tylko mógł mieć dość czasu, do poko-
nania trudności zachodzących przy staraniu się
o Paszport — Ostatni list od niego mamy z 26
z. m. sam i siostry są zdrowe — Rozłączenie
~~się~~ nasze z familią wiadomościami tylko o
niej możemy mieć choć w części nagrodzone,
niech zatem i K. Ciocia będzie tak dobra a
dowiedzie nam kiedy co o sobie — bo powodzenie
Jej nie jest nigdy obojętne tym, którzy nie
mniej mają dla niej przywiązania jak szacunku

Zdaworniczki

Gwalberta całujemy serdecznie — Państwa
Konstantów najuprzejmiej pozdrawiamy —

Felix Jaworski syn Mierówny Teresy
król Marcelego

15

Wspominał mi Ojciec że Kochana Ciocia
Dobrodziejka wiedzieć pragnie, czy Bona
która trudniła się dozorem córeczki Pana
Miecewskiego, zechce przyjąć tenże obowią-
zek podobno u Pani Drohojewskiej —
W chęci przysłużenia się jaką, co do tego
przedmiotu wiadomością, zaraz wówczas
do Lwowa (bo tam obecnie mieszka)
zapytując pisałem: lecz teraz dopiero
odpowiedziano mi, że dla rozmaitych po-
wodów, na prowincyi służyć już więcej
nie życzy — O zdatnej na Bonę dla
Misia osobie, nigdzie dowiedzieć się
niemogę — o wiadomej zaś pannie

służącej

z Przeworska, tego tylko głównie się
dowiedziałem, że jest nader krnąbrna
zuchwała i t. p. — Wspominam tu przy
sposobności o tem, na dowód że jak o
Kochanej Cioci Dobrodziejce samej, tak nie-
mniej o zleceniach Jej zawsze pamię-
tam — Ojciec wyjechał już do Proszowa
w początku p. m. do Lwowa przyjeżdża
gdzie i ja mam bydź w tem czasie —
Po drodze radbym do medyki wstąpić,
i naówczas osobiście tak jak teraz niniej-
szem, rączki Kochanej Cioci Dobrodziejki
ucałować —

Z. Dworniczki

z Hunowa
17go maja 836go r

Kochanego Pociota — Dobrodz. i Micia
najserdeczniej pozdrawiam —

W Madame

W Madame Pawlikowska

née Cte Dzieduszycka

à Medyka

77

Kraków 12 września 1861.

Z polecenia P. Dzieduszyckiej odsyłam Kuzynce pieniądze z następującym rachuneczkiem:

a) Na rachunek Kapitału 1000 ## po f. 6. 55. . . f 6550.

b) Procent od tej summy od S. Jana t. j. od f 6550 5% za 2½ miesiące . 68. 23

c) Procent od pozostałych 1000 # za cały rok z góry do S. Jana 1862 czyli od f 6550. 5% za rok. . 327. 50.

Razem f 6945. 73.

Całuję rączki

J. Wł. Jaworniecki

Kraków 12/IX 1861

78

168

Z polecenia P. Dzieduszyckiej odsyłam Kuzynce procent za rok do S. Jana 1861 od 1000 ## które jeszcze pozostała dłużna

5% = 50 ## po 6½ fl. . . . . 325 fl.

Najserdeczniejsze łączę pozdrowienie

J. Wł. Jaworniczki

Kraków d. 5 października 1861.

Kraków d. 23 czerwca 1864.

Szanowna Kuzynko Dobrodz!

Pod nieobecność w domu p. Heleny Dzie-
duszyckiej, Radca jej z Radziszowa przywiózł
mi z jej polecenia procent Kuzynce należny
od 1000 ℔ ℔, a mianowicie 5%

50 ℔ po 5 fl. 40. . . . . fl. 270

które przy niniejszem przesyłam, łącząc
najserdeczniejsze pozdrowienie.

D. W. Kuzynki

82

Przepraszam Panią Hrabinę
że nie mogę dziś Jej służyć
ale jestem proszona na
wieczorek z córką moją
Łączę moje uszanowanie
zostaję z prawdziwym poważaniem

Eliza Jędrzejowicz

Jaśnie Wielmożna Pani

Hrabino!

Zapewno bardzo podziwiaincym będzie ten list dla Jaśnie Wielmożny Pani Hrabiny gdy iuż tak długie lata i czasy upłynęły, czasy te błogie, w których to J.W. Pani Hrabina iako pirwsza Krolowa balu u Arcyksięcia mianowano była osmiela się ta sama która wtenczas u J.W. Pani Hrabiny była znajwiększą pokorą prośbe swoią wynurzyć i błagać o pomoc dla sieroty a to w bardzo ważnem interesie oto córka moia maiść za Mons i nawet dobra partia dla biedny dziewczyny bo iest urzędnikiem i ukonczonym Jurysto zawsze ma promocie wyszego awansu lecz nima

Nikogo kto by tej biedny sierocie dopomogł
więc zdaie mnie sie że taka honorowa Pani
nieodmowi swej łaskawy pomocy osobliwie
że tu idzie o cały los przyszłości dla młodych
osób taki to szlachetny czyn powinien bydz
sławnym przed swiatem, bo robią Damy
rożne składki a gdy biedna sierota idzie
za Monż to nikt o niej niewi że nawet
nima i ubogiej szlubny sukni zaco spra=
wić to samo się dzieie i u nas bo niewiem
gdzie szukać pomocy o to tylko w iedny
opatrznosci ktora cudownemi drogami swą
pomoc udziela. Oto dla tego o tem wspomi=
nam bo zawsze iest moiem zwyczaiem w
rocznice zgonu s.p. J. W. Pana także
na Swiętego Gwalberta moie modły ofia=
rować niezapominam bo wdzięczność dla
takich zacnych Panów powinna bydz nie
wygasło. i gdym ostatnego dnia zeszłego
Miesiąca Stycznia te same modlitwy
u Karmelitow odprawiała iakby iakieś
natchnienie przychodzi mi na mysl udać

84

Się o pomoc do J.W. Pani Hrabiny
może to było natchnieniem dobrego
ducha który się za sierotą chce przy-
czynić bo na to prawdziwie zasługuje ta
jest bardzo dobra pracowita i moralna
to wszystko mogą powtorzyć i w tem kon-
wikcie gdzie już trzy lata udziela lekcji
o niech J.W. Pani Hrabina nieodmawia
swej pomocy i pierwsza tworzyńią się
stanie tak ważnego Aktu. Chciała Osobi-
ście u Stóp J.W. Pani moją prośbe wynurzyć
lecz pewnie by mnie niewpuszczono chociaż
by mi bardzo miło było dawno moją
Panią oglondać po tylu latach chętnie
bym była na każden roskaz i usługe w
każdym czasie przybyła a teraz z upadnie-
niem do nóg J.W. Pani Hrabiny błagam
o przebaczenie i śmiałam pismem moim
zatrudniać oraz powtarzam moją prośbe
co hojna i dobroczynna ręka udzieli raczy
może co ze stary Garderoby za które to
odebrane dobrodziejstwo przy każdy Mszy
święty o najmilsze zdrowie i długoletnie
Panowanie Jstrości najwyższy błagać
obowiązaną będę.

Munkum koło Klasztoru
Benedyktynek w Kamienicy
Zycha Liv 535 na dole

Katarzyna Kaminska

85

Kraków 23 czerwca

Szanowna i droga Hrabino!

Będąc przejętą wdzięcznością, za tyle łaskawości, i dobroci nam okazanej, pragnę drogiej Hrabinie dać, gdzie mogę, dowód tejże wdzięczności i przywiązania. —

Przybywszy tutaj, pospieszyliśmy zaraz do Mieczów, lecz tychże niestety! nie zastaliśmy w zadawalniającym stanie zdrowia: pan Mieczysław cierpi mocno, na reumatyzm który nie dozwala mu łóżka opuścić. —

Halcia jest niezwykle osłabiona i bardzo mizerna, Tadzio też bledziutki, i wątły. —

Pierwszym naszym usiłowaniem było, po wypytaniu się Dra Stępińskiego, (którego dla siebie wzywałam) namawiać ich, do rychłego wyjazdu do kąpiel, które według zdania doktora, są im niezbędne.

Oni jednakże, nie dają sobie o tem mówić, ani chcą słyszeć; jedno, dla niepojętych nam przyczyn, upierają się, aby li tylko do zakopanego, na czas

wakacyi wyjechać —

My tyle winniśmy ~~ukieczom~~ wdzięczności, i tak ich kocha-my, że nie możemy obojętnem okiem patrzeć, na to ich lekceważenie tak cennego swego zdrowia. — Pospie-szam więc, donieść to wszystko drogiej Hrabinie, ufając, iż jej wpływ macierzyński potrafi ich opór przełamać, nakłonić i znaglić, stanowczo do użycia stosownej, a niezbędnej kuracyi. —

Przepraszając kochaną Hrabinę za troskę jaką jej przynoszę,

zdaje mi się, że tem postępkiem
odpowiadam obowiązkom prawdziwej przyjaźni; a Szanownej
dobrej Hrabinie, ten chwilowy
niepokój, oszczędzi większego,
gdyż odpowiednią ściśle wykonana kuracja, Pana Miecza
wprędce do zdrowia przywróci
zaś zaniedbanie, obecnej choroby
mogłoby stać się groźnem w przyszłości.
I nad Halcią niechaj Hrabina
użyje swej powagi, gdyż i ona
wielce kuracyi żelazistej potrzebuje.

Polecając nas obojga tyle
nam cennej i drogiej łasce
Szanownej Hrabiny, rączki jej całuję
z wyrazem najgłębszego szacunku
i przywiązania Helena Księżycka

-Kor. Kielczewska 169
1838

Jasnie Wielmożna Pani!

Uprzedzam uniżonie JWPani, aby raczyła mi darować, ieśli śmiem raz pierwszy pismem moiem Jey się naprzykrzać, - i zarazem pozwolić mi, do JWPani następuiącą prośbę następuiącą: -

Zaszło do dni kilku wiem, iż Pan Kawałkiewicz, daniel Panu dzierżawy, iako JWPani miała przed P. Kawałkiewiczem mówić, iż ia upewniałem JWPanią iż P. Zygmuntowski piątka owego sprzedał, a do tego miałem dodać rzekomie, iż on gotów iest sprzedać nawet całego Pana. - Przypominaiąc sobie wszystko com o tem JWPani mówił, nie mogę się do tych słów poznawać. - Prawda, że widziałem się przed JWPanią, w zamku, bo w dowodach iakie w kiedy miałem, i iakie JWPani przedstawiłem, mogłem być mocen żal do P. Sędziego, i dama JWPani wkrótce go za oddany. - Jednak o sprzedaży nie mogłem go oskarżać, bo nawet myśli o tem nie miałem. Uprzedzam Was Jasnie JWPani nayuniżeniey, aby raczyła polecić P. Kawałkiewiczowi, odwołanie tego, bo przypuścić tego nie mogę, aby ci podobnego wyszło z ust JWPani. Uprzedzam tem mocniey o to JWPanią, iż w tem widzę przeciw sobie ciosy przykre. Wiadomo iest JWPani, iż od P. Sędziego dużo zależy moia spokoyność, a i to nie iest tayno, że Dom JWPaństwa iest dla mnie moim iedynym przyiacielem. - Jeżelim miał nieszczęście ściągnąć na siebie niechęć JWPani ex do tego stopnia, iżby JWPani chciała mię widzieć oddalonego z domu tego, woła JWPani wprost zabraniam, iest mi dostatecznie, JWPani iest Panią w domu swoim i ma moc oddalenia mię z niego. Ale zachody i intrygi ludzi takich iak P. Kawałkiewicz nie są godne uwagi JW. Pani, a są nayboleśniejsze. Błagam raz pierwszy JWPani o zaskarżenie P. Kawałkiewiczowi, mieszania się Jey Prawodawcy osoby do nienawiści rzeczy tu mnie, przypuścić bowiem nie mogę, aby miał do tego iakie prawo; bo chociaż JWPani usunęła mi względy swe dawne, myślę przecież iż nie myślno do tego rzeczesz, aby JWPani, ostawiwszy tego, który w Jey stanie był postawiony, którego Dam Jey za przyiaciółkę przy-

iął

iął, a który oprócz tego ma i zasługi iakieś, oddawała pod sąd P. Zawadkie-
wicza. Byłoby to krzywdą i dla Serca i dla Godności JWPani. —
Upraszam raz ieszcze JWPani o wyrozumienie mnie i przebaczenie mi
mey śmiałości, a nadewszystko o nieprzypisywanie temu memu pismu żadnego
złego powodu. — Pan Bóg mi świadkiem, że tylko siebie chcę obronić nikomu
nie ubliżaiąc. —
Przy tey sposobności, racz JWPani i następnych kilka słów przyiąć odemnie.
Temi dniami, wyiadę z Medyki na czas długi może; pragnąłbym abym
z sobą nie wynosił z domu tego w którym tyli czas przebyłem i
do którego nabrałem przywiązania, niechęci i niełaski Jego Pani. —
Dla tego upraszam JWPani, aby raczyła odpuścić mi wszystko czem
mogłem Jey niechęć na siebie ściągnąć. — Zapewne moiem postępo-
waniem mogłem dać powód JWPani do tey niechęci, iednak chciey
JWPani wierzyć, że to nie z mey chęci pochodzi. — Nieznaiome są
JWPani, kolei przez które przechodziłem, nieznane są przeciwności
które mię w życiu spotykały, nieznane są uczucia i bóle które
we mnie powstaią z tego lub owego przypomnienia, lub powodu.
Ale zapewnić sumiennie mogę JWPanią że są rzeczy, które iako
iedyne dziedzictwo z domu Rodziców i Kraiu mego wyniosłem, które wywie-
raią na mnie wpływy, którym się oprzeć nie mogę, i często odmie-
niaią humor móy przeciw woli moiey. — Temu zapewnieniu racz
JWPani uwierzyć, i iako proszę odpuścić mi winy moie pozorne, —
a bydź przekonaną że nigdy w duszy nie odmieniłem tego
poszanowania głębokiego iakie zawsze miałem i mam dla

Jaśnie Wielmożney Pani. —

[illegible]

Rkp. 11075 III

Wielmożna Pani
Dobrodz!

Wtedy, gdy w sercach naszych zro-
dzone uczucia swobodnie bujały,
a nadzieja z ubytkiem krwi na-
szej wzmagała się, wtedy to mia-
łem sposobność przez mego dob-
rego przyjaciela Szeliskiego, być Pani
Dobrodz przedstawionym. Wiele szle-
szałem o nadzwyczajnej dobroci Pa-
ni Dobrodz, wiele sam byłem
świadkiem, a szczególniej dlatych
którzy niewahali się stawać w
zastępy narodowe, by w obro-
nie z gwałconych praw życie
oddać.
I dlatego to śmiem wnieść proś-
bę za człowiekiem który ten właś-
nie dał tego dowody. Jest to mło-

dzieniec który po ciężkich
próbach niedawno wy-
szedł z więzienia, a choć
nosi niemieckie nazwisko
Engelfeld, mimo to pol-
skie w niem bije serce, wy-
szedłszy z więzienia w swym
niedostatku poszedł do
straży miejskiej, choć za-
trudnienie jego nadłowe,
a że w ciężkiej służbie za-
padł na zdrowiu, wyś-
tąpić musiał. Dziś trafia
mu się miejsce do pewnego
Handlu w Krakowie, idzie
głównie o to by się mógł

tam dostać, żeto kwestia
żywotna los i przyszłość
człowieka, śmiem wnieść
głos błagalny i prosić Panią
Dobrodz. o możliwy środek
zaradczy. Treść ~~ma~~ sama
~~dosta~~ listu dostatecz. nie
tłumaczy moją śmiałość
przychodzi mi tylko przy
nadanej sposobności za-
łączyć wyrazy najgłębszego
szacunku z jakiem mam
honor zostać

Stanisław Zygmunt
Kieszkowski

5/5 72 90

Łaskawa i kochana Ciociu

Dobrodziejko!

Chociaż nigdy w życiu nie uprzykrzałam się nikomu z familii mojego ojca mając utrzymanie szczupłe ale nie cierpiąc nie dostatku teraz wyjątkowo nie z mojej winy wpadłam w nędzę prawie częścią przez kradzież która mnie spotkała na więcej jak 1000 fl i pożyczka pieniężna którą z litości zrobiłam krewnemu człowiekowi niepoczciwemu nałogowemu nie wiedząc o tem, zniszczyło mnie to do reszty a najprzykrzejsze iż muszę mieszkać w domu tego człowieka niby w procencie gdzie mnie spotykają rzeczy okropne. Do tego od kilku tygodni złożona jestem chorobą a przy niedostatku przyjść nie mogę do siebie.

Na domiar nieszczęścia mam kilkadziesiąt
fl długu i wydarłam się z odzieży tak
że się przyzwoicie nie mogę pokazać
na ulicy, to wszystko spowodowało mnie
do prośby familii by mnie raz raczyła
wyjątkowo wesprzyć i wydźwignąć z tej
biedy składką pomiędzy sobą która by
nikomu różnicy nie zrobiła a mnie
od niedostatku i głodu prawie
uratowała i dziecko moje bo najstar-
szego syna mam przy sobie który się
uczy i także coś potrzebuje dwoje dzieci
mam u Matki która także ma szczupłe
utrzymanie, mąż mój zaś wszystko
stracił i przy siostrze mieszka.
Ja pobieram procent od 11 tysięcy z
sądu ze summy zapisanej na moje
dzieci i mam 500 fl rocznie do tego
czasu żyłam jak mogłam póki mnie
to nieszczęście nie spotkało.

Pisałam od więcej jak miesiąca do Stryjenki Feliksowej do Henryka do Tyszkiewiczowej do Kazia Badeniego — ani pomocy ani słówka odpowiedzi. Chociaż nie miałam szczęścia znać Cioci z bliska i częściej widywać ale wiadoma mi Jej dobroć i litościwe serce od ś.p. ojca mego Tytusa który Ciocię kochał bardzo i mile o Niej wspominał — tym ośmielona odważyłam się pisać do Cioci i jeżeli w sercu Jej żyje choć iskra pamięci dla mego biednego Ojca zlituj się Ciocia nad biedną córką i nakłoń familiję do wsparcia mnie w mym nieszczęściu! Polecając łasce Cioci Dobrodziejki mą prośbę rączki i nóżki całuję

Przywiązana Kuzynka

Henryka z Mierów Komorowska

Wieliczka 5/5 872.

3.5.1847

~~479~~ 92

(135)

3 Maj 847

Smutno mi że niemogę nic pocie
szającego donieść WW Pani Dobrodziejce
Zdrowie Pani Morskiéj coraz jest
w smutniéjszym stanie. Puchlina
się wzmaga, a siły zmniejszają
dach tylko zawsze jeden i ten
sam; wielki – potężny – i nieulę
kniony. Kilka dni temu był ksiądz
spowiadała się, i przyjęła ss Sakra
mentu. potem dosyć długo rozma
wiała z księdzem, i z nami, i była
tak spokojną jak dzieci – i anioły
przytomność, pamięć jak najwię
ksza i ta ją nigdy jeszcze nie
odstempiła ani na moment. –
Pan Ziembicki ciągle u nas bywa
i mogę powiedzieć że ze szczególnym
poświęceniem zajmuje się Panią
Hrabiną. Zawsze jest na każde
wezwanie – i nigdy nie zpóźni
dnia obiecanego. Pani Morska
umie go cenić i ma w nim wsze
lkie zaufanie. Żąda go, chcę aby
bywał, cieszy się jak przyjedzie
Ale ani on. ani nikt na świecie
nie jest w stanie uprosić ją aby
przyjęła choć naj lekszą lekarstwo

480

Państwa Józefowie chcieli przysłać wło-
dzia z Doktorem, i kilka razy prosiłam
o to Panią Morską, ale w żaden sposób
nie chciała pozwolić na to. i pan Ziem-
bicki już to parę razy propono-
wał — ale i jemu nie udało się. —
Pan Ziembicki mówił mi że w tych
dniach będzie pisać do WW Pawlikow-
skiego i że opiszę cały stan choroby. —
Jaka to szkoda że Pani Dobrodziejka
nie jesteś w Medyce, a raczej w Zarze-
czu. Pani co posiadasz całe zaufa-
nie Pani Morskiej i najczulsze jej
przywiązanie, Pani jedna może byś
była tak szczęśliwą i uzyskała od
niej to, co my ani prozbą — ani
łzami nie możemy wymódz na niej.
Wodę z krzanem już dawno kazał
dawać p. Ziembicki, i do potraw krzan
się dodaje; ale to są środki bierne
podrzędne: a ta by trzeba radykal-
nej, i forsownej kuracji. — Chciała ta
przyjechać p. Gromnicka z p. Maury-
cym. ale Pani Morska pisała do Pani
Józefowej aby jm powiedziała że w ten
czas jej prosić będzie, jak będzie zdrow-
szą. — Ale gdyby Pani Dobrodziejka raczy-
łaś do nas przyjechać wiem żeby jej była
bardzo wdzięczna za te łaskę Pani Morska
a ja bym z łzami wdzięczności ucałowała

481
93

piękne rączki Pani. bo z całej duszy
pragnę aby ktoś z familij był świad
kiem tych usług, i tego poświęcenia
jakie ta każdy oddaie téj Pani; co
była dla nas aniołem i opatrznością
Boga. — List Pani Dobrodziejki
czytałam Pani Hrabinie. Kazała mi
jak najczulej podziękować za pamięć
i oświadczyć serdeczne ukłony dla
całej familij Państwa Dobrodziejstwa
Ucieszyła się że operacija tak do
brze udała się Panu Dziedziczyc
Niema, i że się zdecydował ciechać do
Paryża, najsławniejszego Miasta
w świecie z operatorów. —
Dopełniwszy wszystkie rozkazy —
Pani Dobrodziejki, ośmielam się pro
sić o jedną łaskę; czas piękny
trzy dni jedzie się z Wiednia do Za
rzecza. Odwiedź nas łaskawa Pani
Wiem że Pani Hrabina odwdzięczy jéj
te czułym podziękowaniem. i Pani
się zaspokoisz — zobaczysz Pani na
ocznie stan choroby — i tę staranie
jakie mamy koło niéj a ja będę bar
dzo szczęśliwą, jeśli potrafię zasłu
żyć sobie na zadowolnienie Pani.
i na uznanie moich najszczerszych
chęci i powinności — Stokrotnie
przepraszam za moją bazgraninę
nawet niemam czasu odczytać

482

ten list. pisze go już drugi dzień
ale Bóg wie ile razy na godzinę
wstaje od niego — Pan Marynowski
wczoraj powrócił ze Lwowa JJP Józe
fowie mają się dobrze; ja im czę
ste wiadomości posyłam. —
Przytej sposobności przyjm Pani
łaskawa wyrazy najwyższego szacunku
i poważania z którym mam honor
być dla Obojga JWW Państwa
Dobrodziejstwa
zawsze przychylna i naj
niższa Sługa
Kotkowska

Panu Hrabiemu Eugeniuszowi
najpiękniejsze ukłony zasyłam i
najszczersze podziękowanie za pa
mięć. — A kochanego Miecia
jeśli wolno tak mówić / i jeżeli wo
lno zrobić to bym serdecznie
uściskała — często tu mówiemy
o nim — / a Pani Monetka zawsze
powtarza Miecio mówił / że go to
boli naczym siedzi / a ja mówię
to mię boli naczym leżę / —

28.3.1848

28 Marca 48.

431
138
94

Wielmożna Pani i
Dobrodziejko!

Wczoraj miałam honor odebrać list Pani Dobrod, ale smutno mi że niemam nic pocieszającego do doniesienia; Pani Morska już przeszło rok jak jest chora, najprzód byli straszne boleści, i parcie; potym dyjaria. W początku używało się pana Ziembickiego, potym p Kargiera: ale to wszystko nic nie pomogło, bo i jakżesz mogło pomóc? Kiedy Pani Morska ufając w swoje siły jadła wszystko, co tylko chorobliwa fantastyczne zachcenia wymarzyć mogę — potem przyszła pęcklina, i dopiero uzyskaliśmy pozwolenie posłać po Lekarza, aże już niechciała więcej używać p Ziembickiego, — więc wzięliśmy p Buczanie wicza zalecanego nam przez p Najzera. Ten p Buza.. bardzo szczęśliwie prowadzi tę chorobę pęcklina zeszła, dyjaria ustała, ale trudno przywrócić

siły, tak długo chorobą zrujnowane, i wyniszczone; i w takim wieku, gdzie natura nic nie pomaga, a wedle nawyknień dawniejszych, potrzebowała by pożywienia mięsnego, i pożywnego: a tu dla osłabionego żołądka, tylko klijek, i rosół czysty dawać można: a i to jeszcze robi zdęcie i kłucia.
Pani Józefowa chciała przysłać z Włodziem p. Wereszczyńskiego, ale Pani Morska nie chciała pozwolić na to — Wezwaliśmy mimo wiedzy p. Hrabiny Rajmbergiera, i Franklla obydwa pochwalili kuracie p. Baczu a wszyscy mówią jedno, czas... słońce świeże powietrze; co oni wiedzą? ich przewidywania są albo zadalekie, albo za krótkie. Cała nadzieja w Bogu że w tak ciężkich i okropnych czasach, nie zechce nam odwołać tego anioła, co jak Jego święta opatrzność tyle nieszczęśliwych pocieszała i wspierała. —
List Pani Dobrodziejki, odebrała pani Morska już będąc w łóżku; i zapewne dlatego nie odpisała. Chodzi niekiedy pisanie do niektórych osób, ale to krótko bo ją to męczy. —

Ten co ja odebrałam, cały czytała i
kazała mi jak najczulej podziękowa-
wać Pani Dobrodz za łaskawe pa-
mięć o iéj zdrowiu, i za wiadomość
o zdrowiu Pana Cagieńjusza, oświa-
dczyć jak najserdeczniejsze ukłony
i że sama pisać będzie jak ty-
lko jéj zdrowie pozwoli. —
Nasi Sąsiedzi, w Jarosławiu całe
zimę przepędzili, a niektórzy, na
dłuższy czas tam się etablisowali
n. p. Urbańscy, Bukowscy, Prze-
ciewska, Morska, a podobno nawet
i pp Prekowie. Biedny p Rudzki
zapewne tam pozostanie dla kuracji
córki, która jak mówią ma suchoty.
Pisali mi z Paryża że córka
Hermana Potockiego, i dziś za
p Branickiego. Cóż to za świe-
tna partyja. Paryż cały zachwycony
p Lind, mówią że iéj metoda nie
jest ani włoska, ani niemiecka —
tylko zupełnie oryginalna, którą
ona sama sobie utworzyła, i dla
tego mają ją za gienjusz nie po-
równany, jak Rachel w dramatycz-
nym zawodzie; a iéj głos nazywają
głosem anioła wielbiącego Boga
w Jego dziele. — Ja nikogo nie
widzę, a nawet moją ulubioną
Ofiżynkę rzadko — rzadko. i tylko

484

z listów wiem co się w świecie dzieje
a z łaski Mędowy, co się dzieje we
Lwowie ale wszędzie tak tęskno
i smutno ... jak by cały kraj jednym
był grobem. A teraz składając
wyrazy najgłębszego uszanowania
dla obojga JWW Państwa Dobrodziej
mam honor prosić o przyjęcie u
kłonu dla Pana Dziedziczyckiego
i o łaskawe pamięć o
swojej najniższej
Słudze
Kotkowska

8.1.184?0

95 ~~337~~ 96

8. Sty: 184.0

Stokrotnie dziękuie JW. Hrabinie
Dobrodzice za te kilka tak łaska-
wych wyrazów któremi mię ra-
czyła zaszczycić — niło mi że
się mogę odwdzięczyć dobro na-
wino o zdrowiu tak drogim
dla nas Pani Morskiey od
trzech dni iest tu Pan Wag-
ner ze Lwowa zapewnił nas że
niema niebespieczenstwa że
kość nic nieiest nadwyrężoną — że
to tylko mocna iest kontuzia
i że za kilka dni nasza dostoyna
chora będzie się mogła przechodzić
i ia w to wierzę bo dużo lepiey iak
było — Ręka dłuższego czasu będzie
potrzebować ale także niema nic

328

zatrważaiącego tylko mocne stłuczenie od
powtarnego upadnienia — zresztą siły
ten — apetyt są dobrze i nieledwie by można
powiedzić że tak iak dawniey — pan
Wagner za odwidzenie nas kazał sobie sato
zapłacić bo 300 ### ale bo tesz w Kralew
ski dzień przyiechał 8.go sty. — mniey
sza oto ia mu wdzięczna że przyiechał —
że nas pocieszył — zapewnił — zaspokoił —
szkoda że niepierwey przybył może by
śmy byli we Lwowie — a tak wszystkie
układy piękne nadzieie proiekta spet
zli naniczym — ja zdziecinno radością cie
szyłam się na te miłe chwile w których
bym mogła tak często widywać kochane
Panią Hrabinę i iéj Szanowno Mamę
ale iósz kiedy to człowiek urządza —
a Bóg rozrządza — to mię przynay
miey pociesza że się iusz nielękam o zdrowie

Naszey szanowney i Kochaney Pani Morski
i że Podściwy Miecią zdrow bo bardzośmy
się lękali o niego On tu w Zarzeczu ma
prawdziwych przyiaciół — Polecaiąc się
łaskawey pamięci Kochaney Pani Stra-
biny mam honor bydź z nay
wyższym uszanowaniem dla Obojga
JW Państwa Dobrodzieystwa
Nayniższa
Sługa
Wolkowski

102 180

A Madame

Madame Henryka

la Comtesse Pawlikowska

Née Comtesse Broniewska

a Medyka

340

21 Marca. —

Wielmożna Pani Dobrodziejko!

Wiadoma Pani Dobrodziejce zapewne że mąż mój nie mogąc się utrzymać na dzierżawie w Radziszowie, zmuszony był w porozumieniu się z panem Pawlikowskim, rozwiązać kontrakt dzierżawny. — Pozbawiony funduszów na rozpoczęcie nowego gospodarstwa, poszukuje on odpowiedniego dla siebie miejsca administratora, licząc na to że życzliwi nie odmówią mu rekomendacyi i poparcia. — Zanim się jednak ulokuje gdzieś na stałe, utrzymanie mnie i dzieci jest niepodobnem, i dla tego umyślił sobie abym na ten czas do Rodziców do Warszawy pojechała. Cała trudność wykonania tego projektu leży w tem, że nie mając austryjackiego pasportu obywatelskiego do kraju wracać nie mogę. Pani Dobrodziejka takeś mnie zepsuła oznakami niezasłużonej swej życzliwości, tyle mam wiary w dobroć Jej serca i wpływ jaki Jej stanowisko i stosunki dają, że bez wachania z całą dziecencą prawie otwartością, udaję się do Niej z prośbą o pomoc

w tem trudnem położeniu. Mąż mój podaje prośbę do Namiestnictwa o udzielenie mi pasportu na mocy kilkoletniego pobytu w Galicyi, przekonana jestem że gdybyś Pani Dobrodziejka raczyła wpływem swym prośbę tę poprzeć u pana Posingiera, skutek jej pomyślnym będzie. — Daruj mi Pani tę śmiałość wybacz że Ją trudzić się poważam, ale Pani masz serce Matki i zrozumiesz że dla zapewnienia dzieciom dachu i opieki, udaję się o pomoc tam, gdzie jestem prawie pewną dobrego przyjęcia. — Helenka nasza pobłogosławiona przez Panią, chowa się ślicznie, już głową trzyma do góry i nosi sukienkę i fartuszki przysłane jej przez tak dobrą matkę chrzestną; od trzech tygodni już jest odstawiona, martwiąc się i gryząc ciągle, wolałam wziąść dziecinę na same mleko, jak karmić ją tak niezdrowym pokarmem jakim mój jest teraz. — Niechcąc nadużywać dobroci Łaskawej Pani kończę całując Jej ręce; sercu się z moją familiją polecam i zostaję,

przywiązana i wdzięczna sługa

Emma Ihraków

Adres mój.

przez Ihraków, Gdów w Zagórzanach

Madame la Comtesse

Voici Pauline Wirzbicka la femme-de-chambre dont je Vous avais parlé hier si Vous ne pouviez Vous résoudre à la retenir chez Vous entièrement, il me semble du moins qu'elle pourra en toute sûreté, vous préparer et répa-rer votre toilette Madame la Comtesse — Je me fais fête de l'après-midi du dimanche que j'aurai l'hon-neur de passer avec Vous et suis avec le plus profond respect

Votre humble servante

Sophie Krzyzkowska

le 25 Août 1835

25/VIII 1835

Modes & Coiffures
Mme LINDEN
SORTANT DE LA MAISON ODE
et patronnée par la Noblesse
Anglaise, Espagnole & Française
10. Rue de la Bourse. 10

Mercredi 11 juin 1856

Madame la Comtesse

Je dois envoyer demain à midi une dizaine de coiffures et quelques chapeaux pour une Cour étrangère.

Je désire beaucoup que vous les voyez. Elles seront ce soir et demain chez moi, où plusieurs personnes m'ont demandé à les voir.

Veuillez agréer,

Madame la Comtesse,

Mes humbles civilités

M. Linden

Mme LINDEN

SORTANT DE LA MAISON OTT

et patronnée par la Noblesse

Anglaise, Espagnole et Française

No. 3 rue de la Bourse, 10

Mme Lindén & Gerstmeyer

Modes & Coiffures

Mme LINDEN

SORTANT DE LA MAISON ODE

et patronnée par la Noblesse

Anglaise, Espagnole et Française

10, Rue de la Paix, 10

102

Madame la Comtesse Potocka

hôtel d'York

rue Ste Anne. 65.

Modes & Coiffures
Mme LINDEN
SORTANT DE LA MAISON ODE
et patronnée par la Noblesse
Anglaise, Espagnole & Française
10. Rue de la Bourse. 10

Madame la Comtesse,

Je prends la liberté de vous envoyer les deux coiffures; comme il m'a paru que vous aviez trouvé de votre goût celle que vous aviez commandé d'abord, je veux faire avec plaisir la petite concession de vous la laisser au prix coûtant.

Les deux coiffures seront alors ensemble 45 francs. — Celle avec les pensées est convenue, seule, pour 28 francs.

Agréez, Madame la Comtesse, mes salutations respectueuses

M Linden

Chaises & Confitures

Mme LINDER

Successeur de la Maison dite
ci-devant tenue par la Veuve
Anglaise, Espagnole & Française

10, Rue de la Chaise, 10

Modes & Coiffures

Mme LINDEN

SORTANT DE LA MAISON ODE

et patronnée par la Noblesse

Anglaise, Espagnole & Française

10. Rue de la Bourse, 10

Noces & Corbeilles

Mme LEMOINE

suivant de la Maison ORP

et patronnée par la Noblesse

Anglaise, Espagnole, Française

10, Rue de la Source, 10

105

PARIS

Geehrte Frau Gräfin!

Ich habe die Ehre Ihnen anzuzeichen, das meine Wohnung vom 15ten dieses an rue de la Bourse 10 sein wirt, dort habe ich ein Antersoll gemichtet. Und bitte Sie zu gleich, das Sie mir die Ehre schenken werden, mich dort zu besuchen, den ich glaube das Ihre Wehrete, Gegenwahrt meinem Hauße Glück bringen wirt.

Sie werden nicht übel nehmen, das ich Ihnen die kleine Note, mit bei fügen, denn meine ein Stalierung kostet mich so viel so, das ich genöthigt bin, die Rächenungen Ein zu ziehen.

Mit Achtung Empfielt sich Ihnen.

Malvina Linden

Madame la Comtesse Tolowska

Hôtel d'York

rue Ste Anne.

107

MODES & COIFFURES

Mlle LINDEN

Sortant de la Maison Ode

10, RUE DE LA BOURSE, 10

PARIS

108

Madame z Dzieduszyckich

Pawlikowska

rue Ste = Anne No 61.

hôtel d'Yorck.

109

Dzień dobry zasyłaiąc kochaney Kuzynce donoszę Jey że chcąc zadosyć uczynić Jey żądaniu, posłałam zaraz do Piekarskiey obiecała wynaleść Służącą, i ma ią sama do Kuzynki przyprowadzić. — Smutny dla Nas dzień dzisieyszy bo Mama słaba mocny ma Katar, i ból głowy. Zasyłaiąc kochaney Kuzynce od całey naszey kompanyi przyiazne wyrazy i serdeczne uściskanie ślicznego Synka, zostaię szczerze życzliwą Kuzyną

T. Łoś.

Piątek

Pour
Madame Henriette
Pawlikowska
née Ctsse Dzieduszycka

110

111

Pani Hrabino Dobrodziko!

Oddawca tego biletu jest Pan Kuperyński który w mojem sąsiedztwie przez długie lata Zagrobellę trzymał w possessii, i nie boszczyka P. Krosnowskiego zupełnie zadawalniał. Ja sam znam go jako bardzo uczciwego człowieka i doskonałego gospodarza, i nietylko że go każdemu za possessora życzę, ale nawet zazdrościć będę temu co go dostanie. – Jego szwager P. Dąbrowski również trzymał w kluczu Zagrobelskim mniejszy folwarek, i znany mi jest

1855
8/V

jako porządny człowiek i dobry gospo-
darz. Oto jest sumienny mój sąd
o tych dwóch Panach, których Pani
Hrabinie Dobrodzice rekomendować
śmiem. Załączając wyrazy wysokiego
szacunku mam zaszczyt pisać się

Pani Hrabiny Dobrodziki

najniższy sługa

Włodzimierz Łoś.

Lwów dnia 8go Maja 1855 r. —

Jasnie Wielmożna Pani

Hrabina Pawlikowska.

we Lwowie.—

9.10.1838

89 317 113

Ma chère Comtesse, j'ai été bien au regret de n'avoir pas été en état d'aller chez vous lors-que j'espérais accompagner mon mari. Je vous prie chère Comtesse de recommander bien à votre mari, en lui disant mille choses aimables pour moi, le jeune homme que je vous envoie pour devenir un des élèves de Mr Blaseko comme c'est un très bon jeune homme

308

je tiens beaucoup qu'il ne se gâte
pas et profite le plus possible d'être à bonne école.
ce qu'il faudra de nécessité pour
son entretient je prie Mr. Pawlikow-
-ski de vouloir bien l'avancer
pour moi, je le lui rendrai avec
reconnaissance. à mon retour
j'espère être plus en état de faire
des courses et ce sera toujours avec
bien du plaisir que je me retrou-
-verai au milieu de votre char-
-mante campagne et ses aimables

309
114

hôtes que je prie de recevoir ici
toutes mes amitiés.

Thérèse Lubomirska

ce 9. Oct: Przewosk 1834.

P. S. J'ajoute encore pr vs prier
de demander à Blaszki de ma
part qu'il soigne autant la mo-
ralité de ce jeune Tomek que ses
études, j'ai dit à mon Jardinier
que je craignais qu'il ne se gâte ici
tellement j'ai haute opinion du
votre: Il faudra je crois pour voir
à son habillement. Je [illegible] réserve

320

machine Comtesse une lithographie
du portrait de ma fille Hed: que je
sais que votre mari a dessiné.

à Madame
la Comtesse Pawlikowska
née Comtesse Dzieduszycka
à Medyka

Chcąc ieszcze raz pożegnać Pannę Henrietę
i polecić się miłey pamięci korzystam z
okazyi. Mama dziękuiąc uprzeymie
za wszystkie grzeczności Pani Hrabinie,
odsyła salopę dołączaiąc niepomyślną
nowinę że ciocia na wyieździe do nas
podchnęła się, upadła i wybiła rękę;
co nas niezmiernie przeraziło i dokąd
zaraz wyiżdżamy. —
Zabawa miła wczoraysza spodziewam
się że rownie dobrze posłużyła zdrowiu
Paniom kochanym iak moiey Mamie
i mnie, którą nowinę załączam w

A Mademoiselle

Mademoiselle la Comtesse Dzieduszycka

à Lanzyce

20/V 1861

117

Zakwitowanie

Odebrałam od JWnej Hrabiny Pawlikowskiej czynsz półroczny za pomieszkanie 1go piętra w Kamienicy mojej pod liczbą 1 1/4. to jest za czas od dnia 20go Maja do 20go Listopada 1861. Złł Reńskich pięćset siedmdziesiąt siedm i pół Nr 577 f. 50 x. Aust. Wal.

Lwow dnia 20go Maja 1861

Karolina Księżna Lubomirska

Odebrałem powyższy Czynsz

Jaczyński

Jako Świadek

Mileton Pogonowski

19/IX 1876

118

Jaśnie Wielmożna Pani
Hrabino!

Za wspaniałomyślny dar w kwocie 100 zł. /: sto zł. reńskich w. austr./ na korzyść towarzystwa muzycznego „Harmonia" na ręce moje łaskawie przysłany, składam Jaśnie Wielmożnej Pani w imieniu zarządu podziękowanie. Kwotę powyższą oddam dyrekcyi towarzystwa, która nieomieszka wkrótce swe podziękowanie tak przez gazety jakoteż bezpośrednio Jaśnie Wielmożnej Pani wynurzyć. Racz Jaśnie Wielmożna Pani przyjąć wyrazy najgłębszego szacunku i poważania z jakim mam zaszczyt

Kreślić się najniższy sługa

Lwów 19/9. 876. Ludwik Marek.

120

Jaśnie Wielmożna Pani
Hrabino!

Niemogę dziś służyć z nótami i obrachunkiem, bo młodszy mój chłopczyk Modeste Douillet niebezpiecznie zacharował. Jak tylko będę mógł się od chorego oddalić, to będę służył.

Racz pani przyjąć wyrazy głębokiego szacunku i poważania z którym mam zaszczyt kreślić się

Jaśnie Wielmożnej
Pani

sługa
Louis Marek

16/II (1876?)

Leopol, ce 8 Janvier 1833.

J'ai tardé Chère Henriette de vous répondre à votre lettre, voulant trouver auparavant une occasion favorable pour m'entretenir avec Maman sur votre compte et sonder ses intentions à votre égard. —

Le premier essayé n'a pas été heureux, sans me décourager je suis revenu à la charge, et après une vive altercation, elle m'a promis de ne pas s'opposer à vous revoir et vous pardonner votre désobéissance à la volonté de vos parens, pourvue que votre Père de son coté, y souscrit — pareillement. C'est donc sur le Cœur de ce dernier qu'il faudra travailler, et s'il vient à Leopol, comme il le promet, vous pouvez être sûre que je ferai mon possible pour servir votre

cause

cause.

Patience donc Chère Henriette; — une ligne de conduite consequente à — Votre position — et peut-être que Dieu permettera que tout s'arrange d'après vos desirs plutôt que nous l'esperons nous mêmes.

Votre affectionné Oncle

fe Miez.

Mes compliments pour Mr Votre Mari.

Ma femme me charge de Vous dire mille amitiés de sa part.

Liepaja ce 11 Juin 1839.

Je m'empresse Chère Henriette de vous annoncer la bonne nouvelle, que je viens enfin de décider Maman de vous revoir, sans attendre l'arrivée préalable de Votre Père à Liepaja. Tachez donc d'être ici le 14, avec Votre Mari — Nous irons ensemble chez ma Sœur, et cette entrevue terminera j'espère vos chagrins et la fausse et désagréable position dans laquelle vous vous trouvez.

Votre affectionné Oncle
Félix Mendelssohn.

Mes compliments pour
Votre Mari.

x 1776 † 1857

à Son Excellence Mr le Comte Félix
Mier Chambelan de Sa Majesté l'Empereur d'au-
triche Commendeur de l'ordre impériale
de St Leopolde grand cordon de l'ordre du
Royaume de Bavière pour le mérite, ~~grand~~
Ambassadeur extraordinaire et ministe pléni-
potentiaire de S. M. l'E d'autriche à la Cour du
Pays bas Seigneur de plusieurs Domaines

à Bruxelles

Dictionnaire Universel de
tin et les étymologies ma
et de néologie, par

Mierowa

Naydrozsza Henryeciu

List szanowny tak twoiey iako i Męża twego pamięci naydrosza Henryeciu o obolewaniu mego nader smutnego teraznieyszego położenia, które wyroki Wszechwładnego me serce nieograniczenie zraniły, utratą mego nayukochńszego Męża, przyniosły mi przyiemną ulge, które tém skutecznieyszą, w nieukojoném żalu, i pogrążonym sercu moiem stali sie medycyną im mocniey przekonaną iestem, iż iest nayszczersze prawdziwe przywiązanie ku moiey osieroconey osobie i tym mocniey owe przywiązanie ustalali me cierpienia; naydrosza Henryeciu tak dla mnie iest drogą iż wszystko co dla was ucierpiec okoliczności urządziły było dla mnie niczem — z łaskawych od ciebie naydrosza Heniyeciu i kochanego twego Gwalberta propozycyi w momencie tym żadną miarą profitować nie mogę iednak kochana Henryeciu w Domu i Towarzystwie waszym szukać dla mnie spokoju i ulgi, po tak wielkiey utracie

/.

/ mego naydrozszego Męża i Przyiaciela, Jak prędko moie ułatwienia Interessów do tego celu do dążą iż ze Lwowa oddalic się bende mogła co znay większém ukontentowaniem listownie was o tym owiadomie. Naydroza Henryeciu daruy mi zem ci zaraz na twoy List odpowiedzi dać nie mogła ponieważ smutek i slabość tak mię pogrążyły zem niebyła wstanie moie dole=gliwość wam opisać Oraz cię donoszę ze móy Brat iak tylko sie ułatwie z swemi Interes=sami to niezawodnie do was przyiedzie i ustnie wam okolicznosci moie opowi.

Pozdrawiaiąc was nayserdeczniy, zostaię iak zawsze niezmiernym Szacunkiem nayprzywią=zańszą waszą Wujanką

Mier[illegible].

Dię 9go Luty 833.

Ściskam cię serdecznie i proszę
cię ażebyś się kłaniała kochane-
mu kuzynkowi,

Hen.

Liebe Niesse!

In tiefsten Schmerz gebäugt, gebe ich Euch die Nachricht daß mein Mann am 5t. d. M. verschieden ist, welchen Kummer und was ich leide darf ich dir liebe, gar nicht schildern, nachdem dir unsere Familien Verhältnisse zu gut bekannt sind, mein Bruder war mir schon zwar zu vorkommend, und hat Euch früher davon benachrichtigt, wo er mir den gütigen Antrag, deines guten und lieben Mannes bekannt machte, aber leider, sind meine Verhältnisse von der Art, daß ich von den gütigen Antrag für diesen Augenblick keinen Gebrauch machen kann, weil meine Persöhnlichkeit in solchen traurigen Umständen wie es deinem guten Manne bekannt ist, mich nicht entfernen darf, welchen gütigen Antrag ich mir vorbehalte

/.

und bei meiner Reise nach
Wien mit der Henriette nicht
unterlassen werde bei Euch
abzutretten, welches mich unge-
mein freuen wird Euch beide
glücklich und zufrieden umar-
men zu können, für dießmahl
bin ich nicht im Stande mei-
nen Schmerz Euch mehr zu
schreiben. Ich küsse dich viel
tausendmahl, und hoffe daß
du unveränderlich bist. An
deinen lieben Mann bitte
alles Schöne, er wolle seine
Tante, und meine Kinder
in seinem Schutze behalten, wo ich
achtend verbleibe Eure aufrich-
tig liebende Tante.

Mier

Den 19ten Jänner 833

Mein Bruder wird diesen Tagen seine Aufwartung
machen so werdet ihr ohnehin mündlich alles erfahren

Dnia 10go September 1833.

129

Kochana Kuzinko!

Odebrawszy List twóy do mnie pisany dnia 24go Sierpnia w Olszance, gdyż mię we Lwowie iuż nie zastał, ponieważ od dnia 21go Sierpnia na wsi u mego Brata bawiemy. Zasyłam ci nayczulsze podziękowanie, za twą Dobroć, że o naszym powodzeniu i zdrowiu nie zapominasz; zawierzay mi Kochana Kuzinko iż i my także z naytkliwszem czu=ćiem, równą i niezmienną wzaiemność okazy=wać nie poprzestaniemy. Smuciło nas to bardzo że twóy Kochany Gwalbert ten nieznosny bol zęba cierpieć musiał lecz Bogu dzięki że się polepszyło.

Donoszę ci Kochana Henrietto że my się s Panem Tabaszewskiem widzeli który niedawno z Jabłonowa od Papy powrocił, i mowił iakoby życzeniem Papy biło /.

widzenia się z wami; z reszto zostawiam,
to zdaniu i woli waszey, co w tym razie czynic
macie. ——————

Co sie zas kamzu tyczy, to musze przyznac
ze iemu gustowi calkiem dogodnie iest,
ale cóż było czynic, gdyz dopiero po ukończeniem
mi pokazała iuz było za pozno nazad ie
odac gdybym była przed ukończeniem kamzu
widziała, byłabym dogodniey, co się tycze
gustu i elegancyi woli twoiey zadosyc uczyniła;
lecz zdaniem moim byłoby iedwabiem
obdziergac i takową Tasmą obszyc
Spodnica twoia ieszcze nie bila ukończona
iak tylko będzie to ci dam znać. Co się
tyczy Panny do hafta niemogę ci dac od
powiedz gdyz zadną ieszcze nie wiem
gdy tylko się iaka trafi to zaraz ci dam
wiadomość. Całuiemy cię serdecznie wraz
z moią Mamrunią, a twemu Kochanemu

Gwalbertowi nasz ukłony

Mier[illegible].

131

le 18. d'avril 832.
Leopol.

Ma bonne et chere Henriette c'est ainsi qu'il m'est doux de V. nommer et qu'il me le serrat toujours. Voici deja plus des 8. jours que Vous avez changé d'état je ne puis douter que Votre Epoux ne s'occupe que de Votre bonheur et je crois que V. este, et serrez heureuse, Mes vœux Vous ont accompagné ils sont sinceres dès que, j'ai appris quelques heures apres que Votre marriage est conclus j'ai adressé au ciel une priere du fond de l'ame pour qu'il V. accorde les benedictions que l'on V. refuse si injustement, c'est l'opinion de tout le monde on V. as plaint et Mr Pawlikowski a cette heure on est content et on aprouve Votre decision j'ai eté Dimanche c'est a dire hier chez Mme Poniatowska ou il y avoit beaucoup de monde j'ai donc eut

occasion

occasion d'entendre les avis. Ma
bonne Henriette je devrai Vous
faire un peu des reproches de ne
m'avoir point fait sçavoir au moins
Votre decision. Vt sçavés combien je
Vous ai pressé l'avant veille de pren-
-dre la plume et signer le Papier.
Votre Epoux ignore je crois combien
je plaidoit sa cause car il m'auroit
dû accorder quelques instants, l'on
m'as dit au Convent ou j'ai été le
même jour, qu'il avoit craint de me
compromettre en venant avec Vous
chez moi, je lui sçait grés de l'inten-
-tion, mais je fais si peu de cas de
toutes les bonderies de famille; et
si j'avois sçut que V. diniér chér
George je m'y serroit rendue comme
Mlle Louise Mogile: pour V. embras-
-ser V. ma bonne Henriette et V.s
feliciter tous Deux, je le fais par ces
lignes

de bien bon cœur soyés heureux l'un
par l'autre que la santé V. accompagne
tout le reste ne V.s manquerat point, et
quand aux caprices aux bouderies laissé
cela au tems, et à Dieu qui dirige
les cœurs, que cela ne trouble en rien
Votre tranquilité Votre bonheur, laissé
en jouir a Votre Epoux a celui qui V.s
as si bien merité par ses sentimens;
J'ai vû Strzelbicki, et Leopold Krasinski tous
deux charmé qu'enfin tout s'est arrangé
le dernier mas dit avoir reçu des Vos
nouvelles, que V. étiez heureux contents.
Je me propose bien d'aller voir ce
couple unis après tant des traverses.
Je V. coupire seullement bonne et chere
Henriette de ne point empoisoner
Vos jours, et ceux de celui auquel
Vous appartenez et qui V. as acequis
par tant des peines. — En traçant
ce dernier mot, je ne puis m'empecher
de reporter ma pensée sur moi meme

je ne cesse

je ne cesse d'en eprouver de tout genre
scavez V. ma chere Niece que l'idé
m'est deja venue d'habiter le Couvent
que V. venez de quitter, quoique
V. concevez que mon genre de vie
est peu compatible avec celui de la
bas, mais je me trouve si oprimé par
tant des circonstances que le desespoir
s'empare de moi, je fait tout les efforts
pour me tirer de la penible position
ou ce Wolski m'as mis l'espace de 7.
ans mais tout concoure a me repous-
ser dans l'abime imaginé que la
derniere fille de chambre m'as vollez
depouillé de toute ma garderobe des
habits, des bagues, des tulles des peu
des petis colifichets que j'avais a
mettre au cou des brasselets en verité
que je me trouve bien embarassé pour
sortir un peu. — le mois de may
arrivé je ne ferrai que recevoir, paier
et recommencer a faire des dettes et
de dettes a usures qui me ruinent
comment

comment se tirer sans moien, mais
a quoi bon V. atrister par mes cha-
-grins, car je connais la bonté de
Votre Coeur Ma chere Ma bonne
Niece il faut souffrire jusqu'à ce que
la mort y mette la fin. —
Donné moi des vos nouvelles
que j'entende le recit de Votre bon-
-heur j'y prend une part bien sin-
-cere V. le scavés n'est ce pas? —
Si Votre Epoux viens ici je me flatte
qu'il viendrat me vois, si V. venés
tous deux je n'en doute point que
je V. embrasserai. — J'allais oublier
de Vous dire que Mme Morska
raconte a qui veut s'entendre qu'Elle
est venue ici pour tout arranger mais
c'est pour dire, que n'est Elle arrangé
jusqu'a present? ce qui est sur c'est que
l'on vouloit que cela se fasse ainsi.
J'ai vû aussi Mlle Mrobleuf aujour-
d'hui qui m'a dit qu'Elle ne va
plus

plus cher Votre Maman puisqu'Elle
lui as dit des injures a cause qu'Elle
lui avait couté que le monde trouve
mal, qu'elle V. avait mis hors de
la maison. La Personne dont je V.s
parlait dans mon dernier billet c'était
Mme Pieglowska, Elle vous felicite
a cette heure, Mme Starzynska née
Bykowska prend bien part à V.s Mme
Julie Gromin Mme Poniatowa tous
ont parlé de V. en bien Mme d'Elle-
vaux même m'as accosté d'elle même
et parlé de V. et votre mariage.
Enfin soyez tranquille heureuse
contente, ne m'oublié pas il ne
faut point oublier les malheureux
d'autant plus encore que les heu-
reux et V. scavés ma bonne Henri-
ette que Personne n'a plus
sincerement compris et senti. Vos
chagrins, j'ai battaillé pour Vous
la brouille

avec vos Parents et a cause de V.
et de votre Epoux Vous le scavés
bien, mais je ne m'en soucie
pas de cette bouderie. Ainsi je
V. embrasse du fond de mon ame
V. benis en qualité de Tante et
par mon age. bien des amitiés
a votre Epoux je me figure combien
Il est heureux, satisfait, qu'il le soit
toujours je le lui souhaite sincerement
Il le merite j'en suis sur; Conservez
moi tout Deux dans votre souvenir
et votre amitie je la merite par mes
sentimens tendres, sinceres, et constants
pour la vie. Votre Marie Mier.

Mr de Monsieur V. presente ma
chere son hommage et des felicitations
pour tous Deux. c'est lui qui est venu
m'apporter avec joie la nouvelle de
votre mariage le meme jour.

Chere Niece malgré que Vous n'aimé point
trop d'ecrire je me donne la liberté de
m'adresser a Vous pour demander des Vos
nouvelles, je suppose que l'on peut Vous trouver
plus tot a Medica que Votre Epoux qui fait des
frequentes excursions à Leopol veuillez
donc me faire part de l'état de Votre santé
de celle de Votre Mari? et de Votre Enfant?
Quels sont Vos projets? ou passé Vous cet
hyver? ne viendrez Vous jamais Nous voir
ici? cela serroit tres convenable ma chere
Henriette et tres aimable car mettant les eti:
:quettes meme de coté on vient voir ceux qui
viennent chez Nous et surtout ceux que Nous
aimons. Vous aimez Marie, et je me flatte
que moi aussi un peu il faut nous prou:
:ver ce sentiment en faisant un effort
a Votre petite paresse et venir Nous visi:
:ter a Sieniawa. En attendant ce moment
Vous Nous ecrirez ma chere Henriette
Certainement que Vous avez des fre:
:quentes

frequentes relations avec Leopol, Vous
scavez certainement la mort de
Mme D'Elleveaux on me l'as mandé cela
m'as affecté c'étoit une si ancienne
connoissance. Mais l'on as ecris que
Notre Hermina se marie avec un
Comte Wiesiolowski cela est-il vrai? car
elle as cette charmante paresse de ne
point ecrire ainsi on ne sçait rien
de bien positive. Je Vous adresse cette
lettre par un exprès que le Jardinier
d'ici envois pour obtenir la permission
d'avoir son Fils ici qui est comme
aprentive chez Mr Blasrete veuillez
lui parler et dire que le Pere de ce gar-
-con estant malade il demande son
Fils instament il as eté ici pour la
noce de son frere ainsi d'autant plus
on lui permettera de venir pour son Pere
malade, mais je Vous prie de le dire
a Mr

Mr Blavrek et de faire partir ce gar=
=son. Je finis ma correspondance en
Vous reiterant la demande des Vos nou=
=velles, et en Vous embrassant tendre=
=ment, conservez moi un peu de
souvenir bien des choses à Mr Guadal=
=bert embrassé Votre fils. Votre devoué
Tante. — Marie Mier.

le 6. Xbre 838.
Sieniawa
comme les fêtes et le nouvel
an ne sont point eloignés, recevez
mes souhaits déja en avance. —
Mr de Mons en Vous présente
son hommage. —

A Madame
Madame Pawlikowska
née Comtesse Dzieduszycka.
à Medika

Si Mme ne se trouvoit point a la mai-
son, je prie Mr Pawlikowski, d'ouvrir la lettre,
et remplir a la = = = petite commission,
en me donnant de nouvelles que je demande.

137

Ma chere Henriette voici la Dlle Rutkowska qui
est toujours dans l'intention d'entrer a votre service
selon qu'elle me le dit. elle as une grace a V. deman-
der mais qu'elle ne veut confier qu'a vous seulle.
quand au temoignage de Mme Lewicka ne soyez point
etoné qu'elle ne V. en aporte pas, car c'est parceque
cette Dame desire la reprendre encore. le refut est
donc une recomendation, car on ne reprend pas une
mauvaise Personne. De toute maniere V. pouvez
l'essayer pour un mois, et je crois que V.s la gardere
elle semble porté pour V. et avoir le desir de vous
plaire ayez un peu de bonté aussi pour elle.
Je V. embrasse et Mitko aussi. mes compliment a votre
Epoux. Marie Mier. Je suis malade et garde le lit, envoie
moi quelque chose a lire V. avez tant de choses.

Madame

Madame Pawlikowska

née Comtesse Dzieduszycka

Chere Henriette ainsi je dois aussi
me borner aux adieux par
ces lignes il m'auroit été doux
de v. presser contre mon Coeur
qui v. cheri. — Patience, per=
=severance, et esperance n'ou=
=blié pas cette devise. Mx
Adam m'as dit que l'on veut eprou=
=ver si v. persisteré dans votre
decision après une absence d'ici
et qu'allors on consentira. que
tout tourne pour votre bonheur
confié v. en la Providence
Divine c'est le voeu et le
conseil de votre attaché
M. —

Voici un billet d'adieux et
de remerciemens de Cecile.

V. recevoir des lettres par Eulalie
G. — c'est le seul moien. —
ma lettre en question — serrat
adressé a Zarzyce
observé quand on la rece-
-verat. —

Felix vient d'arriver dans
ce moment. —

ma chere j'ai vû des Personnes
qui V. veuillent du bien celle
qui V. remet cela vous les nomm-
rai. D'Allevau ou elles ont dit que a
votre place on epouserait je
ne sçait qui plus tost que de
son frere comme V. et d'autant
plus un honnette homme qui
V. adore et peut V. donner une
existance agreable. — Si l'arri-
vée de votre second oncle
ne produit rien l'on V. engage
a V. jetter dans un couvent
et de la dresser un ecris au
forum ou bien au Gouverneur
ou V. direz

qu'ayant l'âge qui V. donne
le droit de V. decider et
choisir un etat V. le declarer
et dite le nom de celui que
V. reconnoissé digne de V.
par la confiance de ses
sentimens et que V. lui
accorderé votre main. —
Voila ce dont on m'a char-
gé de V. faire parvenir
on V. conjure d'être ferme
dans votre decision on
l'a fait parvenir a Vienne
pour rendre l'esperance a celui
qui soupire

qui soupire constament et souffre
tant pour V., courrage et
perseverance; esperance en
l'Etre supreme qui protege les
opprimés V. l'est bien certai-
-nement ma chere, V. devez
V. attendre a une recompense.
nos voeux sincères V. accompa-
-gnerons partout et ma tendre
amitié ne se dementira jamais.
Je ne me porte pas bien et
suis accablé des peines plus
d'un genre. Embrassé bien
la bonne Eveline de ma part
j'en fait autant pour Vous
ma bonne. Toute a V.
mes amis et cœur V. disent mille choses

141

Ma chere Henriette Vous m'aviez promis de me donner de tems a autre des Vos nouvelles, mais V n'y avez plus songé, depuis la derniere lettre qui etoit une reponse a la mienne V ne m'avez pas acordé une ligne est il permis d'oublier ainsi une Parente qui V porte un si sincer interet; rappellez Vous combien j'ai partagé vos chagrins, pleuré avec Vous, ne Vous ai-je point dit allors que Vous m'oublierez et cela se verifie Ma chere; V m'avez ecris que V remettez l'epoque pour me voir a celle qui V interesse le plus a la paix que V esperé, si V attendions jusqu'allors

Nous ne Nous

nous verons point dans ce
monde, car je le quitterai avant
que cela aie lieu. avés Vous
donc oublié les longues epoques
que l'on met a tout; oui, oui,
comme je l'ai dit Il faut
vivre les années de Mathu-
-salem pour attendre ces longs
espaces de tems. Si ~~votre~~
Votre Epoux etoit infor-
-mé combien j'étais pour
lui, certainement qu'il ne
verrait point ces obstacles
necessaires ni justes. —
Ma chere Henriette a été
et est toujours beaucoup trop
craintive Il faut V. corriger
de ce defaut. Ma chere
Henriette. Mr Mousen
part pour

Pardonne le griffonage mais l'on fait du bruit autour de moi! —

Tarnow et compte d'aller Vous
voir, c'est par cette occasion
que je V. adresse ces lignes
pour me rappeller a Votre
souvenir rappellé moi aussi
a celui de Votre Epoux qui me
connois peu et dont je desire
etre mieux connue car je me
flatte qu'il sauroit apprecier
la sincerité de mon caractere,
avec son esprit il me rendroit
certainement justice. Je finis
Ma chere Henriette celle en Vous
souhaitant un bonheur constant
comme V. en jouissé, Votre Epoux
V. le procurera de tout son pouvoir
je le sçait, songé quelque fois a Votre
Tante qui V. i luris sincerement et
constament. Marie Mier.

Je dois V. prévenir contre une fille de
chambre Thérese a mauvais sujet a
eté chez Votre Maman avec des sots
mensonges entre autres que V. donné sur
un lit brisé et logé dans le garde manger
et que Votre Epoux V. traite si mal. Henrunia
etoit presente a ces commerçes. gardé [illegible] de cette

Pardonné le griffonage mais s'on fait
du bruit autour de moi!

fille. — on as creé assé tout cela

parvenir [illegible] par la
Poste et j'ai le plaisir
de V. faire milles tendres
expressions et bien des
amitiés à Votre Epoux
M. M.

a Madame
Madame Swadalbert
Pawlikowska
née Comtesse Dzieduszycka
à Medyka

cette lettre Vous a été
porté par Mr. de Mausen,
ne V. ayant point trouvé
Il as oublié [illegible] de laisser ma
lettre je [illegible] V. la fait

143

Chere et bonne Henriette je V-
rend Votre robe avec milles tendres
remercimens pour votre aimable
complaisance veuillez aussi etre
l'interprete auprés de Votre Tante
Mme Morska pour toutes les
bontés qu'Elle as toujours pour
moi et pour les chevaux d'aujourd'hui.
Dittes les choses les plus aimables
et les plus amicalles a Votre chere
Tante Sreptycha et a Votre excellent
Papa ditte a celui ci que je reclame
sa promesse de venir me voir, je l'atten-
drai avec plaisir. Je V'embrasse
bien tendrement chere et bonne
Votre bien attaché et devoué Tante,
dite bien des choses Marie Mier
a Votre maman et Votre Tante Mme Annette
de ma part, en leur ecrivant.

[illegible]

[illegible]

[illegible]

A Mademoiselle

Mademoiselle Henriette

Dziedzyczka

a Zasypie

17.IV.69
145

Jaśnie Wielmożna Pani!

Polecone mi listem Jaśnie Wielmożnej Pani z dnia 14. Kwietnia r.b. dochodzenie dotyczące stołowej bielizny, prze:prowadziłem najskrupulatniej, i mogę Jaśnie Wielmożną Panią zapewnić o energicznym postępowaniu w tem względzie, — mylném iest aby praczka tutejsza przedziu:rawiła albo wypaliła dziórę w obrusie, zaraz bowiem przy otworzeniu Walizy z bielizną przywiezioną ze Lwowa spostrzegła praczka że część obrusa była wiekiem od Walizy przyciętą, a że w tej Walizie znajdowały się ścierki, bielizna Chłopaka, i Lokaja Jana, a na wierzchu obrus niczym nie okryty i przez lekkomyślne zapakowanie obrus docierając zamku przedziurawionym został, i zaraz też obecnemu fornalowi i przytomnym natenczas w pralni dziewczę:tom, Pannie Juliji siostrze Lokaja Jana, Matce tegoż i Onufremu gracialiście, praczka zdarzenie to pokazała, a którzy po ścisłem mojem dochodzeniu zeznali, że obrus już przetarty z Walizy praczka wydobyła, — a oraz zrewi:dowawszy Walizę, iezdem sam tego przekonania że przy nieuważném zapakowaniu przedziurawienie obrusa nastę:pić mogło, — tak jak iuż dawniej w tejsamej Walizie parę

/.

serwet również się przedziurawiło, tylko że to były serwety zużyte, praczka zacerowała dziury i znać niebyło. — nadowód tego może raczysz Jaśnie Wielmożna Pani kazać sobie pokazać Walizę i przekonać się że przy przepełnieniu bielizną Walizy mógł się obraz przedziurawić, — zwłaszcza kiedy na samém wierzchu się znajdował, — jak również fornal który idziś pojechał do Lwowa, na zapytanie Jaśnie Wielmożnej Pani stwierdzi że widział już przedziurawiony obraz wyjęty z Walizy, i twierdzi że mówił o tem zdarzeniu Lokajowi Janowi, a o którem to także praczka tutejsza dzisiaj do Jana Lokaja pisała, — a tem pewniej uwierzyłem w powód przedziurawienia obrusa, że praczka tutejsza ze wszech miar jest porządną, zdolną, pracowitą i uczciwą kobietą, gdyby wypadek zrządził i ona tę szkodę zrobiła, przyznała by się zaraz i o przebaczenie prosiła. —.

Co się dotyczy zgubionej bielizny Lokaja Jana śledztwo już dawniej przeprowadziłem, i rzeczywiście skradzioną lub zgubioną została bez śladu. — powracający fornal natenczas ze Lwowa był słaby i tak mocno, że wskutek przeziębienia się musiałem go do Szpitala odesłać gdzie przez sześć tygodni pozostawał, o czem świadectwo ze Szpitala Przemyskiego zadówd posłużyć może. Tłomaczy się on że przy tak silnej zawierusze jaka go w drodze spotkała

/.

paczka z bielizną Lokaja Jana łatwo zgubioną lub skradzioną została, — pomimo tego jego tłomaczenia, do odpowiedzialności go pociągnąłem i za rozkazem Jaśnie Wielmożnej Pani, z zasług jego zwrócę Lokajowi Janowi poniesioną szkodę.
Żądane przez Jaśnie Wielmożną Panią Winne latorośle i włoskie Topole, z każdego gatunku po sześć sztuk okazyą dzisiejszą przesłałem. —

Uzupełniając polecenie Jaśnie Wielmożnej Pani mam zaszczyt pozostać z najgłębszym uszanowaniem

Jaśnie Wielmożnej Pani
najniższym Sługą

K. Kiszewski

Medyka 17. Kwietnia 869.

Do Koresp. Henryka F.

rozdzielić Dziedzicznie i inne

5. Avril 1854 147
Bakouryne

Madame !

Mille pardons de la liberté que je prends de vous importuner, mais je ne puis refuser Mr le Curé Swednicki qui me prie de vous le recommander Madame, je puis le faire en toute conscience car pendant tout le tems qu'il est ici je n'ai qu'à me louer de sa conduite qui est tranquille en toute manière et telle enfin qu'il convient a son etat, Je souhaite pour lui qu'il puisse obtenir une meilleure cure quoique je le regrette car je ne sais si son successeur aura sa bonne conduite —

Agréez Madame l'assurance des sentimens les plus distingués avec lesquels je suis votre servante E Mniszech

5/IV 1854

149

Witowski

Pani Hrabina

Lukasz zachorował wczoraj
tak mocno żem go nie
puściła i do doktora
zawiozła — Kazał na
Szczmiat Hawrae
Banki — lekarstwa
etc a zatem upraszam
o łaskawe przesłanie
z 16 fl. bo już do
tej pory — kosztuje 6 fl

i/c

a doktor wnet
przyjdzie sama będę
pocałowanie służę
a teraz Tatkowie
proszę o pieniądze
bo sama chora i na
dwi dwa przyjechawszy
siedzie mnie przy
Zyblikiem kilka już
tygodni — niestety
Serdecznie ściskam
do miłego widzenia
Hotel Krakow E. Mniszka
N 44.

Doktor dzień i wieczorem 2 f. 150

lekarstwa 50.

Banki 3.

Wikt. dzień 2 ludzi — 50.

J. W. Strohmin
Dziedzyckus
Pawlikowski

151

Szanowna i Łaskawa

Pani Hrabino.

Ze sercem napełnionem radością, przychodzę Panią Kochaną a dla mnie tak zawsze łaskawą prosić o błogosławieństwo! otrzymałam od Rodziców tak upragnione pozwolenie i 19 marca na Sᵒ Józefa wychodzę za Ukochanego mego Włodzimierza Prokopowicza w Stubienku odbędzie się wesele; cichutko bez wielkich kosztów bo nasze fundusze bardzo małe ale my się tak mocno kochamy i takie mamy zamiłowanie do pracy

/.

2/III 1872

że jesteśmy pewni naszego
szczęścia - zresztą Bóg ma
więcej jak rozdał - a są i
dobrzy ludzie co nam może
dopomogą - Po weselu do
Lwowa przyjedziemy i wtedy
będzie moim obowiązkiem
złożyć Pani Kochanej wraz
z Włodzimierzem nasze
uszanowanie; a teraz oboje
prosimy udzielić nam
łaskawego błogosławieństwa
polecając się pamięci Pani
Hrabiny rączki całuję i
zostaję ze szacunkiem i
poważaniem

Teodozja Mniszek

153

Z Hrabiów Dzieduszyckich

Wielmożna P. Pawlikowska

Dom własny. we

Ulica Majerowska. Lwowie